

Dziękuję Bydgoski

12 stron

Rok VI
cena
15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIADZKI - GAZETA GDANSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefoni 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

W trosce o sprawiedliwość społeczną

Powołane w r. 1928 do życia sądy pracy zdały dobrze egzamin w ciągu swej pięcioletniej działalności. Jak wiadomo, zostały one utworzone na terenie Polski z wyjątkiem b. zaboru niemieckiego, gdzie obowiązywały już dawne niemieckie przepisy o sądach przemysłowych i kupieckich, mających kompetencje sądy pracy. Różnica polegała na odmiennej organizacji, oraz węższej właściwości osobowej sądów przemysłowych i kupieckich.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 r. działa na terenie Państwa 16 sądów pracy i z górą 20 sądów przemysłowych i kupieckich. Sądy pracy zostały utworzone przedewszystkiem w ośrodkach wybitnie przemysłowych i miejskich. Ilość spraw jednak przez te sądy rozpatrzonych w latach ubiegłych wykazała nie tylko ich wielką pożyteczność, ale i konieczność powiększenia liczby tych sądów. Należy wziąć pod uwagę, że na skutek kryzysu gospodarczego liczba zatargów pomiędzy robotnikami a pracodawcami nie wykazuje tendencji zniżkowej. Wymiar sprawiedliwości w tej specjalnej dziedzinie musi ulegać znacznym zwłokom, gdyż liczba sądów pracy nie jest wystarczająca.

Rozwiązać tę sprawę ma rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z października br., ustanawiające nowe prawo o sądach pracy.

Cóż ono wnosi nowego?

Przedewszystkiem nowe to prawo, wchodzące w życie 1 stycznia 1935 r., zbudowane jest przejrzysto i prosto. Prawo o sądach pracy zostało rozciągnięte już na całe Państwo, — sądy przemysłowe i kupieckie na terenie ziem b. zaboru niemieckiego zostaną przekształcone na sądy pracy.

Rozszerzone też zostają kompetencje sądów pracy. Sądy pracy rozstrzygać będą spory cywilne, wynikające ze stosunku pracy, z umowy o naukę zawodową, ze wspólnej pracy i z należenia do ubezpieczeń społecznych. Nowe prawo usunęło też dotychczasowe wyszczególnienie kategorii pracowników, którzy mogli korzystać z sądów pracy, wyłączając z pod ich właściwości spory tylko pracowników umysłowych, zatrudnionych w szkołach i urzędach państwowych lub samorządzie terytorjalnym. Nowe prawo podwyższa górną granicę przedmiotu sporu z 5 na 10 tys. zł.

Ważny również jest przepis nowy, że na tych obszarach, gdzie sądownictwo pracy jeszcze nie istnieje, sprawy należące do ich właściwości rozstrzygać mają sądy grodzkie, jeśli wartość sporu nie przekracza 5 tys. zł. W tych wypadkach koszty sądowe i zastępstwo stron stosowane będą według postanowień o sądach pracy. Przepis ten posiada ogromne znaczenie dla rzeszy pracowniczych, wpływając na zmniejszenie kosztów oraz przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości.

Rozporządzenie ostatnie wprowadza dalej nowe formy postępowania przed sądami pracy, a mianowicie: sesje po-

W dniu imienin p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej

P. Prezydent w Belwederze — Życzenia organizacji, stowarzyszeń i młodzieży

Pani Marszałkowa Piłsudska obchodziła wczoraj swe imieniny. Był to dzień uroczysty przedewszystkiem dla niezliczonej rzeszy tych, którym są nieobce Jej czyny.

Tak, bo dzisiejsza Pani Marszałkowa

jest nadewszystko człowiekiem czynu. Jak i dziś niema u Niej miejsca ani czasu na frazesy, na słowa, tak było zawsze. Słowo u Niej stawało się natychmiast ciałem, przyoblekało się w czyn.

Była od wczesnej młodości bojow-

niczką swobody, walczyła o wolność sumienia, o wolność polityczną Ojczyzny, o społeczne swobody ludu pracującego. Była nieodłączną i najbliższą współpracowniczką Józefa Piłsudskiego w jego niezmordowanej i ofiarnej pracy nad odbudowaniem Ojczyzny, od r. 1904 pełniąc niebezpieczną służbę na różnych odcinkach pracy niepodległościowej.

Długa jest lista zasług Solenizantki, zbyt wiele zajęłoby miejsca ich wyliczanie. Zresztą któż ich nie zna z przeszłości, kto nie zna dzisiejszej troskliwości Pani Marszałkowej Piłsudskiej o los ubogich i bezdomnych, o ducha i ciało głodnych, o dźwiatwę, która ubóstwia swą Opiekunkę

Dzień wczorajszy był tego dowodem. Do Belwederu płynęły przez cały dzień liczne delegacje, pragnąc złożyć hołd niestrudzonej ongi bojownicze, dziś Opiekunce i Dobrodziejce.

Od starców, pamiętających Powstanie Styczniowe, do młodzieży szkolnej i drobnej dźwiatwy, wszyscy śpieszyli w Aleje Ujazdowskie, by złożyć serdeczne życzenia Solenizantce.

Warszawa, 13. 12. (PAT). Wczoraj, jako w dniu imienin p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, poczęły przybywać w godzinach rannych do Belwederu liczne delegacje organizacji i stowarzyszeń, które wpisywały się do specjalnej księgi oraz złożyły na ręce pani Marszałkowej wiele upominków dla biednych dzieci. Następnie przybyły liczne delegacje młodzieży szkolnej ze szkołą Rodziny Wojskowej na czele.

W godzinach popołudniowych przybył do Belwederu, by złożyć życzenia Dostojnej Solenizantce, P. Prezydent Rzplitej z małżonką, członkowie rządu z p. Premierem Kozłowskim, szereg osób ze świata politycznego i wojskowego oraz panie, które współpracują z p. Marszałkową na niwie społecznej.

P. Wojewoda Kirtiklis

poddał się ponownej operacji w Poznaniu

W środę, w godzinach przedpołudniowych, p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis poddał się w sanatorium S. S. Elżbietanek w Poznaniu powtórnej operacji wyrostka robaczkowego. Operacja, której dokonał znany chirurg dr. Schlingman z Poznania w asyście dr.

Wagnera z Chelmży, udała się znakomicie.

P. Wojewoda Kirtiklis czuje się po zabiegu chirurgicznym bardzo dobrze. Towarzyszy mu i nadal otacza opieką p. dr. Wagner.

Min. Manolescu-Strunga przybył wczoraj do Warszawy

Warszawa, 13. 12. (PAT). Wczoraj o godz. 13,20 pociągami z Bukaresztu przybył do Warszawy rumuński minister przemysłu i handlu p. Manolescu-Strunga w towarzystwie posła do parlamentu rumuńskiego Gheorghiu.

Na dworcu powitali gościa p. minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman, wicemin. Doleżał, poseł rumuński Cadere z członkami poselstw, szef prot. dypl. Romer oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Po krótkim cerce w salonach recepcyjnych dworca głównego minister Manolescu-Strunga odjechał do hotelu Europejskiego.

Warszawa, 13. 12. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu obrady, dotyczące rokowań polsko-rumuńskich. W rokowaniach tych wziął udział ze strony Polski minister Floyar-Rajchman i wicemin. Doleżał, dyrektor gabinetu ministra Patek i inni. Stronę rumuńską reprezentował minister przemysłu i handlu Manolescu-Strunga, poseł pełnomocny w Polsce Cadere i inni.

Bukareszt, 13. 12. (PAT). Agencja Rador komunikuje następujące oświadczenie ministra handlu Manolescu-Strunga: „Udałem się do Warszawy z polecenia mojego rządu, by przedstawić zarządzenia, jakie byliśmy zmuszeni wydać, by przywrócić naszą sytuację handlową i gospodarczą. Zapoznaliśmy się z projektem porozumienia, przygotowanym przez kierowników polskiej polityki gospodarczej i stwierdzam z radością, iż podstawy, na jakich się ten projekt opiera są ze wszechmiar zadawalające. Jestem niezmiernie rad, iż wyniki, osiągnięte w ciągu ubiegłego lata przyczyniły się do dalszego postępu. Stoimy teraz wobec nowej sytuacji. Przyczyni się ona do polepszenia naszych stosunków i naszej nowej sytuacji, która obecnie jeszcze spotyka się z poważnymi trudnościami.

jednawcze, zasadę spółuczestnictwa procesowego, skrócenie terminów odwołań, rozszerzenie postępowania nakazowego na książeczki obrachunkowe oraz zmniejszenie opłat sądowych. Sesje pojednawcze rozpatrywać będą sprawy mniejszej wagi — celem ich jest przeprowadzenie polubownego załatwienia sporu i odciążenie sądu.

Spółuczestnictwo w sporze pozwala uprościć postępowanie wtedy, gdy pracownicy wnoszą masowe identyczne skargi. Skargi tego rodzaju mogą być obecnie zgłoszone w jednej ogólnej skardze, co oszczędza wiele czasu zarówno skarżącemu, jak sądowni, oraz zmniejsza koszty.

Troska o jaknajszybsze załatwienie słusznych żądań kazała wydatnie skrócić terminy odwołań, wyrok sądu ma też być sporządzony w ciągu tygodnia.

Na podstawie książeczki obrachunkowej może być wydany nakaz zapłaty poza ogólnymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego, o ile książeczka odpowiada przepisom, a należność pracownika jest stwierdzona podpisem mocodawcy względnie jego pełnomocnika. Sprawy do 50 zł. są wolne od opłat. Opłaty w sprawach do 1 tysiąca zł. wynoszą połowę normalnej opłaty t. j. 1 proc.

Nakoniec podkreślić należy, że nowe prawo przynosi ujednostajnienie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, wynikających z przekroczeń przepisów o ochronie pracy. Do tej pory sprawy takie, jak przestrzeganie ustawodawstwa ochronnego, ochrona zarobków robotniczych przed bezprawnym obniżaniem lub zatrzymywaniem były rozpatrywane przez inspektora pracy, sąd pracy lub władze administracyjne. Obecnie należą

one do inspektora pracy w pierwszej instancji, a odwołanie może być wniesione do sądu pracy, skąd przysługuje już tylko kasacja do Sądu Najwyższego. Jest to ważne skrócenie i uproszczenie procedury, która dotąd przewidywała aż cztery instancje.

Jak z powyższego wynika, nowe prawo unifikuje na całym terytorjum Państwa postępowanie w sprawach pracy, wprowadza szereg udogodnień i uproszczeń, wskazanych przez życie, zapewniając człowiekowi pracy możliwość szybkiego, sprawnego poszukiwania sprawiedliwości. Świat pracy w Polsce powita nowe prawo o sądach pracy z uznaniem i szczerą wdzięcznością, widząc w niem rzetelną troskę Państwa o sprawiedliwość społeczną.

Leopold Tomaszkiwicz,
poseł na Sejm.

Dziś w numerze na stronie 6-tej pełna tabela ciągnięcia loterii

Chemiczny Instytut Badawczy

w hołdzie 30-letniej pracy naukowej P. Prezydenta R. P. prof. dr. Mościckiego

Warszawa, 13. 12. (PAT). Wczoraj pracownicy i założyciele Chemicznego Instytutu Badawczego oddali hołd 30-letniej pracy naukowej P. Prezydenta Rzplitej prof. dr. Ignacego Mościckiego.

O godz. 10 rano zebrał się wszyscy pracownicy oraz kuratorowie-założyciele Chemicznego Instytutu Badawczego w hollu, gdzie wmurowana została tablica pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej twórcy Instytutu P. Prezydenta Rzplitej prof. dr. Ignacego Mościckiego.

Uroczystość zagał dr. Chorąży, który m. in. zaznaczył, że myśl ufundowania tablicy wyszła z pośród pracowników. Tablica powstała ze składek pracowników umysłowych i fizycznych Chemicznego Instytutu Badawczego. Ma być ona wyrazem głębokiego hołdu i tych serdecznych uczuć, jakie pracownicy żywią dla jego założyciela i Twórcy prof. dr. Ignacego Mościckiego.

Następnie kurator Instytutu były minister inż. Eugenjusz Kwiatkowski wygłosił przemówienie, poświęcone działalności P. Prezydenta Rzplitej jako uczonego. Inż. Kwiatkowski m. in. zaznaczył, że cechą charakterystyczną prac prof. Mościckiego było to, że wybierał on dla siebie najtrudniejsze, najcięższe i najtwardsze problemy. Przeszkody nie istniały dla niego. Drugą cechą prac i życia prof. Mościckiego było to, że przeszedł on na poważne zagadnienia, które tkwiły bezpośrednio w życiu. Dalej mówca wskazał, że osłą prac P. Prezydenta Rzplitej były potrzeby człowieka i państwa. Podkreślał on zawsze swoją narodowość, nie rozplwał się w kosmopolityzmie. Następnie mówca wspominał o instytucjach, stworzonych przez Dostojnego Jubilata, jak Chorzów, Mościce i Chemiczny Instytut Badawczy. Przemówienie swoje zakończył inż. Kwiatkowski okrzykiem na cześć P. Prezydenta Rzplitej. Okrzyk ten zebrał powtórzili trzykrotnie.

Zkolei inż. Kwiatkowski dokonał od-

ślonięcia tablicy, na której pod płaskorzeźbą, wyobrażającą P. Prezydenta, umieszczony był napis: „Inicjatorowi i Twórcy Chemicznego Instytutu Badawczego, P. Prezydentowi Rzplitej, prof. Ignacemu Mościckiemu w 30-tą rocznicę Jego pracy naukowej pracownicy Instytutu w hołdzie. — Warszawa 1934 r.”

O godz. 11 przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki do Chemicznego Instytutu Badawczego, powitany u wejścia przez kuratorów i

pracowników Instytutu. Dyrektor Instytutu dr. Martynowicz powitał P. Prezydenta Rzplitej przemówieniem, po czym wręczył P. Prezydentowi publikację Instytutu.

Następnie w sali biblioteki odbyło się w obecności P. Prezydenta Rzplitej posiedzenie kuratorium Instytutu, na którym rozpatrywano sprawy, związane z działalnością Instytutu i zatwierdzono preliminarz budżetowy na okres od 1. VII. 1934 r. do 30. VI. 1935 r.

Walne zebranie Rodziny Urzędniczej

Warszawa 13. 12. (PAT). Walne zebranie stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej zgromadziło kilkuset członków, reprezentujących 14 okręgów i zgórą 200 kół prowincjonalnych i stołecznych.

Zebrańnię zaszczyliła swoją obecnością P. Prezydentowa Mościcka oraz w zastępstwie P. ministra spraw wewn. wiceminister Korsak.

Zebrańnię otrzymało depeşe z życzeniami m. in. od pani Marszałkowej Piłsudskiej, ministra Paciorkowskiego, prezydenta Warszawy Starzyńskiego itd.

Poczta, telegraf, telefon i radio

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Poczty i Tel. w komisji sejmowej

Warszawa, 13. 12. (Pat). Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu był preliminarz budżetowy Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Sprawozdawca preliminarza poseł Dobrzański w obszernym referacie zanalizował całokształt prac Ministerstwa. Mówca zwrócił uwagę, że ostatnie innowacje w postaci poczt peronowych, hotelowych itd. doznały zyciowego przyjęcia w społeczeństwie. Ruch przesyłek listowych w r. 1933 wynosił 676,7 milj., w r. 1929 — 999,2 milj. zł. Spadek ten jednak zmalał wydatnie przy porównaniu różnic, jakie zachodzą w latach poprzednich. Ruch telegraficzny w okresie bieżącym wykazuje tendencję wzrostową. Jeżeli chodzi o ruch telefoniczny, to za wyjątkiem rozmów międzynarodowych wykazuje poważną zwyżkę. Ruch abonentów na stacjach zarządów poczt i telegr. wykazał pewien wzrost. W roku bieżącym przybyło 12.000 nowych abonentów.

Przy tej okazji referent zwrócił uwagę, że na stacjach, obsługiwanych przez PAST w dalszym ciągu utrzymuje się tendencja zniżkowa. Należy zaznaczyć, że wpływ Ministerstwa na politykę taryfową Pasty jest ograniczony, ponieważ spółka w zakresie taryf prowadzi samodzielną politykę.

Jeżeli chodzi o służbę telekomunikacyjną, to uruchomiono bezpośrednio linje telefoniczne z Anglią i Irlandją, oraz radio-telegraf z Włochami i Hiszpanją.

Przechodząc do polityki eksploatacyjnej, poseł Dobrzański podkreślił, że w pierwszych 7 miesiącach przedsiębiorstwo zdołało wypracować poważną nadwyżkę, która dochodzi do 10,2 milj. zł.

Następnie referent scharakteryzował umowę, zawartą z PKO, na podstawie której będzie ona płacić przedsiębiorstwu 5.400.000 zł

w r. 1934 a po 6 milionów zł w następnych dwóch latach za czynności w obrocie czekowym i oszczędnościowym. Prócz tego P. K. O. będzie opłacać 60 proc. pobranych opłat za obrót na kontach czekowych władz i urzędów państwowych.

Dłuższy ustęp poświęcił poseł Dobrzański sprawie taryf pocztowych, podkreślając, że obecna nasza taryfa zawiera opłaty za listy niższe aniżeli w Niemczech, ZSRR, Węgrzech i Szwajcarii. Naprzykład za przekaz pocztowy opłaty w Polsce są obecnie najniższe z wyjątkiem Szwajcarii. Obniżka taryf pocztowych, telegraficznych i telefonicznych daje ulgę życiu gospodarczemu społeczeństwa, wyrażającą się w sumie około 50 milionów rocznie.

Ministerstwo przywiązuje wagę do sprawy radjofonizacji kraju. W porównaniu z innymi krajami europejskimi Polska znajduje się na 16-tym miejscu pod względem rozpowszechnienia radja. Rok bieżący dał przyrost abonentów radjowych, wyrażający się 18,2 w stosunku do roku ubiegłego. W zakończeniu referent omówił cyfry preliminarza budżetowego.

W dyskusji, jaka się rozwinęła nad tym referatem zabierało głos szereg posłów, zwracając m. in. uwagę na konieczność dalszego obniżenia taryfy, na usprawnienie dostarczania poczty dla wsi, obniżkę opłat za radjo na wsi, krytykowano przytem politykę taryfową PAST. Ponadto m. in. poseł Rozmarin zwrócił uwagę P. ministra, że na granicy otwierano u naszego sąsiada zachodniego listy, przesłane do Polski z Francji, Anglii, bądź też Szwajcarii. Niemcy tłumaczyły się przepisami dewizowymi. Mówca uważa to za naruszenie naszej suwerenności.

P. minister Kaliński zaznaczył, że w tej sprawie interwencje. Przewodniczącemu poseł Byrka (BBWR) omawiając działaa-

ność PAST, podkreślił, że przychodzi ona z nową zwyżką opłat. Spółka o charakterze prywatnym nie może ściągać ponad godziwy zysk tak znacznego haraczu. Zyski dochodzą do 300 procent i rząd powinien dołożyć starań, aby wkroczyć w tę sprawę.

Przemówienie min. Kalińskiego

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos P. minister Kaliński, który w obszernym wywodzie odpowiadał szczegółowo na zagadnienia poruszone w toku dyskusji. W sprawie organizacji sieci pocztowej P. minister Kaliński oświadczył, że jeżeli chodzi o połączenia na wsi, to byłibyśmy szczęśliwi, gdyby można było rozszerzyć sieć ruchomych urzędów na całą Polskę. Dyrekcje, w których te urzędy istnieją, dały 1.100.000 deficytu, wobec czego rozszerzenie tych urzędów na inne województwa jest chwilowo niemożliwe.

W porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych utworzona została komisja, która na terenie studjuje zagadnienia połączeń. Istnieje nadzieja, że w bliższej przyszłości zapewni się szybkie przesyłanie korespondencji zarówno prywatnej jak i urzędowej.

Zagadnienie usprawnienia komunikacji podmiejskiej położy kres nielegalnemu przewozowi poczty i jest obecnie na warsztacie. Zarzut zredukowania 2.000 osób jest nieciężki, gdyż jest to cyfra ogólnego ubytku, w czym normalny ubytek wynosi około tysiąca osób, a redukcje dotknęły również około tysiąca.

W związku z poruszoną sprawą kontroli rachunków przekazów z Bydgoszczy i kwestją maszyn kontrolnych P. Minister zaznaczył, że celem tej kontroli maszynowej jest zapobieganie nadużyciom i zmniejszenie ilości nadużyć została zmniejszona, przytem przyspieszono tempo wykrycia. P. Minister stoi na stanowisku, że względy na tępienie nadużyć wymagają kontroli maszynowej. Natomiast NIK zajęła stanowisko, że ze względów oszczędnościowych należy wrócić do systemu kontroli ręcznej.

P. Minister oświadczył następnie, że przyjmuje do wiadomości życzenia panów posłów co do rozszerzenia obniżenia taryfy radjowej na miasta. Ministerstwo wystąpiło do „Polskiego Radja“, aby dla pracowników w miastach obniżono opłatę radjową do 1 zł. P. Minister zakomunikował, że w Instytucie Telekomunikacji studjuje się obecnie zagadnienie najlepszego rozwiązania sprawy sieci podmiejskich półautomatycznych tak, aby małe miasteczka na noc przylączyły do małych central, które są na to obsługiwane.

Przechodząc wreszcie do sprawy PAST, P. Minister oświadczył, że umowa koncepcyjna wygasła dopiero w 1947. Kiedy Ministerstwo przystąpiło do rewizji taryf, P. minister zaproponował przedstawienie projektu nowej taryfy PAST. Akt koncesyjny nie przewiduje, aby minister mógł żądać. Odbyły się kilkukrotne negocjacje, które re nie szły łatwo. Dwukrotnie przyjeżdżali ze Sztokholmu przedstawiciele kapitału szwedzkiego i w rezultacie propozycje nasze, które były nieco dalej idące niż te, które P. minister podpisał napotkały na taki opór, że musieliśmy się zgodzić na obecną reformę. Panowie z PAST przedstawili kalkulację, że rewizja stanowi 2 do 3 milionów rocznego zmniejszenia dochodu. Ministerstwo było na to przygotowane, ale jednocześnie zastrzegło ten okres ulgowy, aby umożliwić szarym ludziom założenie telefonów za 15 zł miesięcznie. Jaki jest efekt tego zarządzenia? Od trzech dni policja reguluje ruch publiczności przed gmachem PAST, gdzie codziennie zgłasza się 600 abonentów. Okres 4-miesięczny będzie nierealny, bo przedtem jeszcze wyczerpie się istniejący zapas telefonów i kabli. 75 procent nowych abonentów należy do kategorii A za 15 zł. Zyskujemy więc abonentów, którzy chcą mieć telefon do własnej wygody, a nie do zarobkowania. Gdyby nasze przewidywania nie sprawdziły się, gdyby po pewnym czasie okazało się, że dochód PAST się zmniejszył, to przecież taryfa nie jest wieczna i po upływie roku lub dwóch wystąpimy do PAST z żądaniem rewizji taryfy.

Po przemówieniu P. ministra preliminarz budżetu Min. Poczty i Telegr. przyjęto w myśl przedłożenia rządu.

Hojny dar Japonii

80 tys. zł. na katedrę japonologii w Warszawie

(o) Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.). Wielki przemysłowiec japoński Taakaharu Mitsuli ofiarował 30 tysięcy yen, co stanowi około 80 tysięcy złotych, na zorganizowanie katedry japonologii przy Uniwersytecie Warszawskim. Hojny dar Japończyka niewątpliwie przyczyni się do postawienia w Polsce na odpowiednim poziomie studjów wschodoznawczych.

Senator Rydzowski rzekł się mandatu

Warszawa, 13. 12. (PAT). Senator Bronisław Rydzowski (BBWR), profesor Uniwersytetu wileńskiego, nadesłał w dniu dzisiejszym na ręce P. marszałka Raczkiewicza pismo zawiadomieniem o zrzeczeniu się mandatu senatorskiego z powodu przedłużającej się choroby, która uniemożliwia należyte branie udziału w pracach Senatu.

Wysokość kaucyj za aresztowanych dyrektorów „Zyrardowa“

(o) Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.). Wczoraj odbyła się konferencja obrońców dyrektorów Zakładów Zyrardowskich Vermersa i Caena z sędzią śledczym dla ostatecznego ustalenia wysokości kaucyj, po złożeniu której obaj dyrektorzy mają być wypuszczeni na wolność. Za Vermersa złożona ma być kaucja gotówkowa w wysokości 250.000 zł., lub hipoteczna 1 miliona zł., za Caena kaucja gotówkowa — 100.000 zł. hipoteczna — 250.000 zł. Krewni aresztowanych okazali gotowość złożenia kaucyj w żądanej wysokości.

Przed procesem Elektrowni warszawskiej

(o) Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.). Dziekan stołecznej rady adwokackiej mecenas Chelmoński, który był radcą prawnym Elektrowni, rzekł się tego stanowiska i nie będzie występował w imieniu Elektrowni przed sądem handlowym, w związku ze skargą gminy warszawskiej na konsorcjum francuskie eksploatujące Elektrownię.

Wczoraj przyjechali z Paryża przedstawiciele większości akcjonariuszów, którzy odbyli naradę z dyrektorami Elektrowni. Liczą się oni z możliwością ustanowienia w Elektrowni sekwestru sądowego.

Wielka Brytania zadecydowała natychmiast przerwać rokowania morskie

Londyn, 13. 12. (Pat). Gabinet brytyjski zdecydował przerwanie natychmiast pertraktacji morskich i odroczenia ich aż do chwili, w której premier Mac Donald uzna wznowienie tych rokowań za celowe.

Postanowienie gabinetu Wielkiej Brytanii, z którym delegacja amerykańska zgadza się całkowicie, wpływa z tych pobudek, że dla sytuacji, w jakiej znajdują się rokowania morskie będzie

daleko korzystniejsze, o ile będą one odroczone natychmiast, zanim Japonia wypowie traktat waszyngtoński. W ten sposób rokowania nie ucierpią z powodu reakcji, jaką wywoła wypowiedzenie traktatu przez Japonję. Niektórzy członkowie delegacji japońskiej pozostaną w Londynie, aby w dalszym ciągu utrzymywać kontakt z admirałką Wielkiej Brytanii.

Rozmowy b. kombatanów francuskich i niemieckich przerwano do okresu po plebiscycie saarskim

Berlin, 13. 12. (PAT). Według informacji, uzyskanych przez korespondenta PAT, w bezpośrednich rozmowach nieurzędowych prowadzonych w ciągu ostatniego miesiąca pomiędzy przedstawicielami francuskich i niemieckich organizacyj byłych kombatanów, nastąpiła obecnie przerwa. Francuski związek kombatanów, zaproszony do wysła-

nia swoich delegatów w końcu bm. do Niemiec odpowiedział, iż uważa za wskazane zawiesić narazie bezpośrednie rozmowy, odkładając je do okresu po plebiscycie w zagłębiu Saary. Spodziewają się, że dopiero po plebiscycie nastąpi prawdziwe odprężenie w stosunkach francusko-niemieckich.

Dramat na Atlantyku

Parowiec japoński „Victoria Maru“ w opałach

Londyn, 13. 12. (Tel. wł.). Parowiec japoński „Victoria Maru“, który podczas sztormu na Atlantyku uległ poważnym uszkodzeniom i wzywał przez radio pomocy, nadal znajduje się w groźnej sytuacji. Najbliższe niego będące statki niemieckie transatlantyk „Bremen“ i parowiec „Albert Ballin“, przejąwszy sygnały SOS, natychmiast zmieniły kurs i pośpieszyły na pomoc uszkodzonemu statkowi. „Bremen“ był jednak od dala od miejsca wypadku o 500 mil morskich, „Albert Ballin“ zaś o 1000 mil morskich. Oba statki nawiązały łączność radjotelegraficzną z „Victoria Maru“. Ze statku tego donoszą, że olbrzymia góra wodna, która runęła na jego pokład, strząsała mostek kapitański, przytem ponieśli śmierć kapitan i pierwszy oficer. Trzeci oficer został przez falę zmyty z pokładu. Siedmiu marynarzy rzuconych na burty i ściany statku odniosło ciężkie obrażenia ciała. Ostatnio radio japońskiego parowca umilkło, widocznie również uszkodzone zostało przez fale.

Londyn, 13. 12. (Tel. wł.). Według ostatnich wiadomości, jakie tutaj nadeszły, parowiec „Victoria Maru“ płynie powoli, mimo odniesionych uszkodzeń w kierunku kanału Angielskiego. W pobliżu niego znajduje się parowiec holenderski „Amsterdam“, który w każdej chwili, gdy zajdzie tego potrzeba, gotów jest pośpieszyć mu z pomocą.

Potęga zbrojna Stanów Zjednocz. na morzu i w powietrzu

Stany Zjednoczone są w tem szczęśliwym położeniu geograficznym, że już same granice naturalne zapewniają im dogodnie warunki obronne. Poza tem zupełnie śmiało można zaryzykować twierdzenie, że wojna ani dziś ani w najbliższych latach nie leży w interesie Stanów. Tem niemniej jednak wola Stany być na jej wypadek należycie przygotowane. Nie trzeba być nawet zbyt przenikliwym, aby domyślić się, z jakiej strony może grozić niebezpieczeństwo. Pomimo zupełnie poprawnych na pierwszy rzut oka stosunków z Japonią, możliwość zbrojnego zażarcia, w pewnych okolicznościach, jest przez rząd waszyngtoński poważnie brana pod uwagę.

Flota amerykańska jest dziś pierwszą potęgą na obu oceanach. Okrety wojenne takie jak U. S. Navy mogą doskonale zabezpieczyć rozległe interesy swych obywateli. Ameryka będąc krajem, gdzie znacznie techniki jest należycie doceniane, stawia na pierwszym miejscu zaopatrzenie swych sił zbrojnych w doskonały, nowoczesny sprzęt. Bardziej stare jednostki morskie zmodernizowano, wyposażając w nową artylerię oraz inne ulepszenia techniczne jak radiostacje lampowe o dużym zasięgu zamiast dawnych iskrowych, oraz urządzenia do startu samolotów z pokładu.

Trzy wielkie floty wojenne strzegą wybrzeży amerykańskich

Marynarka jest podzielona na kilka flot, mających swe oddzielne bazy operacyjne. Flota oceanu Spokojnego składa się z 9 okrętów linjowych dużego typu, wyposażonych w silną artylerię, 1 krążownik, 3 okręty lotniskowce, 44 niszczycieli i kontr-torpedowców i 39 łodzi podwodnych. Flota oceanu Atlantyckiego obejmuje 7 dużych okrętów linjowych, 8 szybkich krążowników, 39 niszczycieli i torpedowców, 30 łodzi podwodnych i 2 lotniskowce. Obie te floty dzięki istnieniu kanału Panamskiego mogą się połączyć i działać wspólnie. Olbrzymie znaczenie kanału dla działań wojennych wymaga odpowiedniej jego obrony od strony morza. Na ten cel przeznaczono specjalną eskadrę szybkich krążowników, bazą działania której jest wyłącznie kanał panamski. Oprócz tego silne fortyfikacje z artylerią nadbrzeżną, współdziałają z flotą.

Tysiąc wodnopłatowców i 2 tys. samolotów armii lądowej

Współzrędnie z flotą pracuje lotnictwo marynarki podzielone na trzy części: Scouting Fleet, Battle Fleet i Asiatic Fleet. Ogólnie flota powietrzna Stanów liczy 380 płatowców, umieszczonych bezpośrednio na okrętach i 540 na wybrzeżu, co razem z pierwszą rezerwą daje około 1000 samolotów. Personal marynarki liczy 5500 oficerów oraz 110.000 podoficerów i marynarzy. Personal lotnictwa marynarki oficerów i żołnierzy 14.150.

Armia lądowa, jeśli chodzi o jej liczebność, jest słabsza w stosunku do olbrzymiej i silnej floty morskiej i powietrznej. Pewne upośledzenie staje się zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że głównym terenem walk będzie przedewszystkiem morze i powietrze. Każda armia nieprzyjacielska, mogąca być brana w rachubę, musi wkroczyć na terytorium Stanów jedynie od strony wybrzeża jako desant morski. Stan sił lądowych wynosi 13.440 oficerów i 124.300

żołnierzy. W skład armii wchodzi następujące jednostki: 38 pułków piechoty, podzielonych na 102 bataljony, 1 pułk artylerji piechoty, 48 baterji konnych, 36 baterji ciężkich dział — są to jednostki zmotoryzowane, 70 baterji polowych, 35 przeciwlotniczych, 15 kompanij ciężkich karabinów maszynowych, 12 kompanij broni pancernej, 9 pułków pionierów i 12 pułków kawalerji. Do wojsk lądowych należą również 2 kompanie sterowców i balonów.

Oprócz armji właściwej jest jeszcze Gwardja Narodowa, liczebność której wynosi 14.120 oficerów i 176.000 żołnierzy. Lotnictwo armji dysponuje przeszło 2000 samolotów. Poważne te siły nie są jedynie rozmieszczone na kontynencie, lecz również

daleko poza nim. Część sił powietrznych stacjonuje na wyspach Hawajskich i Filipińskich. Siły pozakontynentalne wynoszą około 15 dywizjonów myśliwskich, bombowych i obserwacyjnych. Bardzo silna grupa lotnicza broni kanału panamskiego — około 6 dywizjonów.

Przeciętny Amerykanin nie jest militarystą, choć w głębi ducha nie miałby nic przeciw temu, by gdzieś poza jego krajem rozpętała się zawierucha wojenna, bo to dobry biznes dla ludzi stojących na uboczu, u siebie jednak stanowczo woli pokój. Dlatego też placąc duże podatki, wymaga od swego rządu, aby przy pomocy odpowiedniej armji zabezpieczył pokój Stanom Zjednoczonym.

Kondolencja Pana Wojewody Pomorskiego dla rodziny ś. p. Jana Brejskiego

Na wiadomość o zgonie ś. p. Jana Brejskiego p. Wojewoda Pomorski wysłał na ręce brata Zmarłego depezę kondolencyjną następującej treści:

Dr. med. Brejski,
Toruń, Plac św. Katarzyny 4.

Z powodu śmierci ś. p. Jana Brejskiego,

byłego Wojewody Pomorskiego, wybitnego administratora, wielce zasłużonego dla Państwa Polskiego działacza na polu pracy naukowej, publicystycznej i społecznej, przesyłam wyrazy współczucia i serdecznego żalu.

Stefan Kirtiklis,
Wojewoda Pomorski.

Pierwszy w Polsce samolot autogiro



Onegdaj, jak donosiliśmy, wylądował na lotnisku na Okęciu w Warszawie samolot autogiro, pilotowany przez ppłk. Stachonia. Jest to pierwszy samolot tego typu zakupiony przez Polskę w Anglii. Samolot ten mogący pomieścić dwie osoby zaopatrzony jest w motor o sile 40 koni i może rozwinać szybkość 150 km. na godzinę. Zdjęcie lewe przedstawia samolot autogiro wkrótce po wylądowaniu, zdjęcie z prawej strony ppłk. Stachonia na samolocie Autogiro.

Katastrofa samolotu wojskowego pod Zakroczymem

Z Warszawy donoszą: Z powodu mgły panującej nad okolicami Warszawy uległ katastrofie samolot 1-go pułku lotniczego, który zleciał na pola wsi Duchy, koło Zakroczyma. Samolot

został rozbity, a załoga, składająca się z 4 lotników por. Szyszkowskiego, por. Gładzika, por. Wyrzykowskiego i sierżanta Madalińskiego doznała lekkich kontuzji.

Wysuszone, jędrne

Mydło Tukan

jest najoszczędniejszym i najtańszym mydłem do prania

Bratnia Pomoc Związku Legionistów Polskich

roztacza opiekę nad bezrobotnymi, wdowami, sierotami i inwalidami

Jak wiadomo — istnieje przy zarządzie Związku Legionistów Polskich specjalna Bratnia Pomoc, prowadząca działalność samopomocową wśród legionistów. Działalność ta polega na wyszukiwaniu pracy dla legionistów nieposiadających zatrudnienia oraz roztaczaniu opieki nad częściami i całkowitymi inwalidami. Do zadań Bratniej Pomocy należy również opieka nad wdowami i sierotami po poległych legionistach. Dla celów opieki nad inwalidami istnieje projekt budowy specjalnego domu, w którym mogliby znaleźć pomieszczenie wszyscy inwalidzi, posiadający niezdolność pracy, przekraczającą 50 proc. Poza tem w posiadaniu Bratniej Pomocy znajduje się sanatorium dla gruźlików w Rajczy oraz dom noclegowy w Warszawie. W domu tym mogą nocować bezpłatnie wszyscy legionieści przybyli do stolicy z prowincji. Istnieją również prowadzone przez Bratnią Pomoc kolonie letnie dla dzieci legionistów.

Jak wynika z wykazu spraw załatwionych przez Bratnią Pomoc Związku Legionistów Polskich za okres sprawozdawczy od 1 stycznia do końca listopada br. — wystarczająco pracą dla 697 legionistów.

Należy zaznaczyć, że w roku bieżącym bezrobocie wśród legionistów zmniejszyło się wydatnie przedewszystkiem dzięki pomocy głównego opiekuna Bratniej Pomocy Związku Legionistów, gen. Sławoj-Składkowskiego.

Na rachunek Skarbu Państwa korzystają podchorążowie ze świadectw chorobowych

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało wyjaśnienie w sprawie świadectw chorobowych dla uczniów zawodowych szkół podchorążych z tytułu należenia do rodziny ubezpieczonego.

Jak wynika z tego wyjaśnienia, podchorążowie zawodowej szkoły podchorążych nie może korzystać z tych świadectw przez cały czas pobytu w szkole, a korzysta ze świadectw chorobowych na rachunek Skarbu Państwa w instytucjach wojskowych. Kwestja nieprzekroczenia 21 roku życia nie ma w tym względzie żadnego znaczenia.

MGR. TEOFIL SCHAB

Wiceprezes Rady Wojewódzkiej i kierownik Wojewódzkiego Sekretariatu B. B. W. R.

Przeobrażenia polityczno-społeczne na Pomorzu

Referat, wygłoszony na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. w Toruniu, w dniu 2 grudnia 1934 r.

Przed trzema laty na kongresie wojewódzkiej organizacji BBWR. — charakteryzując ogólnie warunki pracy polityczno-społecznej w naszej dzielnicy — wskazałem zarówno na specyficzne trudności tej pracy, jak i na te okoliczności, które ułatwiają nam zadanie.

Opierając się na szczegółowej analizie tych warunków, wyraziłem przekonanie, że w najbliższych latach Pomorze stanie w rządzie tych ziem, które przodować będą w państwowej pracy w myśl założeń ideologii Komendanta Piłsudskiego.

Dziś każdy z nas, czynnych działaczy społecznych, zdaje sobie z tego sprawę, że w ubiegłym trzechleciu dokonane zostały poważne przeobrażenia w życiu politycznym i społecznym województwa pomorskiego, stanowiące dziejowy przełom w orientacji i w ustosunkowaniu się Pomorza do obozu niepodległościowego i reprezentowanej przez nich idei państwowej.

Pomorze rozumie już pracę niepodległościową Marszałka Piłsudskiego z okresu walk o wyzwolenie. Po długim wahaniu się, po długoletniej obserwacji i wielu doświadczeniach, Pomorze przekonało się o słuszności idei państwowej, realizowanej przez nasz obóz i zarówno w życiu codziennym, jak i w chwilach prób, daje wyraz temu przekonaniu i przekonaniu.

ŻYCIE POLITYCZNE.

Najprymitywniejszym zapewne ale i najwyraźniejszym miernikiem wpływów politycznych stronnictw są dotąd wszelkie akty wyborcze.

W ubiegłym 3-leciu przeżyliśmy kilka takich prób i to na odcinku samorządu terytorjalnego i gospodarczego.

Nie trzeba się ludzi, że wybory do organów samorządowych są pełnym wyrazem „próby politycznej”, z uwagi jednak na szczególne okoliczności, które wyborom tym towarzyszyły, dają one pewne elementy do analizy i oceny zarówno nastrojów nurtujących społeczeństwo jak i natężenia wpływów stronnictw politycznych, które w akcji wyborczej wzięły udział.

Przeszliśmy przez wybory do rad miejskich w listopadzie 1933 roku, wybory do Izby Rzemieślniczej, Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rolniczej oraz wybory do rad gromadzkich w październiku 1934 r.

WYBORY DO SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

Staliśmy do tych wyborów z naszym prostym, ideowym programem, który streścił przed kilku laty Prezes Bloku płk. Sławek, w następujących słowach:

„Samorządy wymagają olbrzymiej ilości ludzi pracujących. Samorządy muszą tych ludzi wychować. Chodzi mianowicie o nastawienie kierunku ich pracy. Chcielibyśmy wychować w społeczeństwie jak najgłębsze zrozumienie potrzeby pracy na rzecz państwa własnego, potrzeby składania cegiełek na budowę wielkiej i potężnej Polski, na rozwój możliwie zdrowego i normalnego życia. Praca samorządowa jako praca nad zagadnieniami konkretnymi oddala nas od doktryn, a zbliża do rzeczywistości. W obecnych warunkach samorządowych utrzymują się zbyt silnie ugrupowania polityczne, odpowiadające dawnym partjom politycznym i metody ich zostały przyczepione na grunt samorządowy. Panowie spotykają się z tem w

życiu praktycznym i napewno zbyt dobrze czują, jak robienie z ciała samorządowego małego parlamentu przeszkadza w pracy, jak prowadzi do parcelowania warsztatów pracy samorządowej na sfery wpływów takiej czy innej partji, która robi z samorządu oskocznię dla własnych celów politycznych.

Chodzi o zwrot od ujmowania zagadnień pod kątem takiej lub innej propagandy politycznej, ku wysiłkom rozbudzenia zasadniczej tendencji, zasadniczego nastroju społeczeństwa w kierunku energii twórczej, w kierunku doceniania znaczenia pracy ludzkiej.

Chodzi o to, ażebyśmy poprzez odsuwanie od wpływów na życie samorządowe ludzi g. partyjnym zabarwieniu, starali się wydobyc na powierzchnię życia samorządowego ten typ działacza, który potrafi dać jak największą inicjatywę i którzy posiadają jak największą zdolność widzenia rzeczywistości. Komórki samorządowe są to miniaturowe państwa, miniaturowe na których obywatel musi się uczyć sztuki rządzenia. Im bardziej precyzyjnie komórki te będą działały, tem większa ilość zagadnień z ogólnych spraw w rządzeniu państwem na komórki samorządowe będzie mogła być przełożona.

Podkreśliliśmy jednocześnie konieczność lojalnej, szczerzej współpracy organów samorządu z władzami państwowymi.

Opozycyjne partie polityczne przystąpiły do wyborów pod politycznym kątem widzenia i z wybitnie politycznym programem.

Najsilniej do niedawna ugruntowane na ziemi pomorskiej Str. Narodowe wyraźnie odrzuciło tezy apolityczności organów samorządowych, zapowiedziało walkę polityczną i przeprowadziło ją w całej kampanji wyborczej.

Rzucono hasło: utrzymania wpływów politycznych w samorządzie miast i wsi, obrony samorządu przed „władzami państwowymi” i walnej rozprawy z „sanacją”.

Dla skuteczniejszego przeprowadzenia swych planów stosowano bloki wyborcze z N. P. R. i z P. P. S.

Międzynarodowe wojsko w Zagłębiu Saary

Kontyngent wynosi 3.300 ludzi

Baron Aloisi, przewodniczący Komitetu do spraw Saary wystosował do rządów Wielkiej Brytanji, Włoch, Holan-



Angielskie ministerstwo wojny mianowało dowódcą wojsk angielskich podczas plebiscytu w Saarze generała Temperley, którego fotografię powyżej zamieszczamy.

dji i Szwecji depeszę, zawiadamiającą, iż ilościowy skład kontyngentów siły międzynarodowej dla utrzymania porządku w Saarze będzie następujący: Wielka Brytania — 1500 ludzi, Włochy 1300, Holandia — 250, i Szwecja —

250. Jednocześnie Komitet postanawia prosić rząd Wielkiej Brytanji o wyznaczenie głównodowodzącego siły międzynarodowej i zwraca się do rządów o powzięcie odpowiednich zarządzeń, aby ich kontyngenty przybyły do Saary przed 22 grudnia.

Anglja nadal nie płaci długów amerykańskich

Zaległość wynosi blisko 400 milj. dolarów

Odmowna odpowiedź W. Brytanji doręczona w Waszyngtonie w sprawie długów wojennych, oświadczająca, że W. Brytania dla względów podobnych jak w czerwcu b. r. nie uiszcza zapłaty przypadającej raty oraz, że w obecnym okresie nie widzi możliwości nawiązania skutecznego pertraktacji w sprawie uregulowania kwestji długów, jest charakterystyczna pod względem swej zwięzłości. Zwraca uwagę również jej

Podarki gwiazdkowe, przez najbliższe osoby własnoręcznie przygotowane, posiadają specjalny urok. Zaliczamy do nich zwłaszcza własnego wyrobu pieczywo, które wśród darów świątecznych szczerze zająć może miejsce, o ile się uda, znakomicie smakuje i dobrze każdemu służy. Doświadczone gospodynie używają stale w tym celu Dr. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”, który gwarantuje nie tylko udanie się każdego pieczywa, lecz przygotowane podług przepisów Dr. Oetkera placki i ciastka smakują przepysznie i służą każdemu, a są przytem bardzo tanie.

kategoryczny ton. Odpowiedź brytyjska a także nota amerykańska ogłoszone zostały w formie druku parlamentarnego.

Nota amerykańska zawiera również aneks wyliczający dokładnie wszystkie sumy, jakie się należą Stanom Zjednoczonym z tytułu niezapłaconych, lub częściowo tylko zapłaconych rat długów wojennych w ciągu ostatnich 2-3 lat. Suma ta wynosi ogółem 379.462.776 dolarów.

Pomnik w Tannenbergu

zamieniony na mauzoleum Hindenburga

W myśl życzenia kanclerza Hitlera wielki pomnik zwycięstwa Hindenburga nad armją rosyjską wzniesiony na polach Tannenbergu zostanie zamienio-

ny w mauzoleum ostatniego feldmarszałka cesarskich Niemiec.

Prochy Hindenburga przeniesione będą do jednej z baszt, a krzyż na środku dziedzińca będzie usunięty celem stworzenia wewnątrz murów placu dla przyszłych manifestacji.

Piękne miasto staro-rzymskie

odkopano w piaskach pustyni

Na wschód od Tripolisu od szeregu lat prowadzą uczeni włoscy prace wykopaliskowe. Natrafiono tam bowiem na starożytne miasto Cezara Septimusa Severusa — Leptis Magna. Oto teraz wspaniałe dzieło starożytnej architektury wstaje niemal wydobyte z pod warstwy pustynnego piasku.

Część miasta starożytnego została już odkryta i niezbyt daleki jest dzień, w którym znowu kroczyć będzie można wspaniałymi ulicami miasta, które prawie przez półtora tysiąca lat pogrzebane było w piaskach. Żołnierski cesarz Septimus Severus, który zasiadał na tronie Cezarów od roku 193 do 211, nawet w dniach najwyższej sławy nie zapomniał o swem mieście rodzinnem w północnej Afryce.

Z niesłychanym nakładem pracy stworzono tam luksusowe łaźnie, świątynie dla

bogów i bogiń, urządzenia portowe w wielkim stylu, olbrzymi cyrk, poczwórny łuk triumfalny i imponujące zakładowy wodociągowe. Łaźnie posiadają marmurem wykładane baseny, marmurowe garderoby i wspaniałe kolonady z przepysznie rzeźbionymi kolumnami i niszami.

Najwspanialszą budowlą jest pałac Cezara o murach wysokich na 20 metrów, którego część południową zajmuje olbrzymia hala sądowa. Reliefy i obrazy, ozdabiające wszystkie te budowle, należą do najciekawszych zabytków sztuki, jakie stworzyli Rzymianie w okresowych państwach swego imperjum.

Zdołano wydobyć z pod piasków liczne posagi, jak Apolina z lirą, Wenus o wspaniałej wypracowanej głowie, przepysznej Aesculapa Jowisza i inne. Na łuku triumfalnym przedstawiają bogate reliefy, sceny ofiarne i wojenne, przedewszystkiem triumfalny wjazd Cezara z małżonką i z synami.

W V stuleciu Leptis Magna przeszła w posiadanie Bizantyjczyków, później została zburzona i porzucona przez ludność. Wiatr pustynny dokonał swego dzieła, zasypując ruiny miasta piaskiem, tak, że już tylko wyglądały z niego czubki kolumn.

Odkopanie Leptis Magna, jest nowym czynem dla kultury świata.

Ulma nie odnaleziono...

Wczoraj marynarka japońska zaniedbała poszukiwań

Z Nowego Yorku donoszą: Marynarka japońska zaniedbała w dniu wczorajszym dalszych poszukiwań lotnika. Ulma i 2-ch jego towarzyszy, którzy w ub. środę musieli wodować w pobliżu wysp Hawajskich.

Podobnie na platformie politycznej wystąpiły i pozostałe partie polityczne a w szczególności N. P. R. oraz P. P. S.

Na wysuniętą przez Blok zasadę doboru ludzi do rad gromadzkich na jednych listach wyborczych, wszystkie partie odpowiedziały wezwaniem do partyjnych szeregów: z „sanacją” nie wolno się łączyć, do jednych list nie dopuszczają.

Nastąpił starcie. Rezultat ich jest znany, przyniosły one niewątpliwie porażkę sztabom partyjnym.

I tak w wyborach do rad miejskich na 560 mandatów przypadło na:

- | | | |
|------------------|-------------------------|-------|
| 1) B. B. W. R. | 283 mandaty co stanowi | 50,5% |
| 2) N. D. | 178 mandatów co stanowi | 31,7% |
| 3) N. P. R. | 54 mandaty co stanowi | 9,6% |
| 4) P. P. S. | 14 mandatów co stanowi | 2,5% |
| 5) Niemcy i inni | 31 mandatów co stanowi | 5,7% |

Na ogólną ilość 33 miast uzyskaliśmy:

- więcej niż 50% mandatów w 15-tu miastach;
- 50% mandatów w 8-tu miastach;
- mniej niż 50% mandatów w 10-ciu miastach.

Wybory do rad miejskich wykazały gwałtowny niemal upadek wpływów t. zw. stronnictw robotniczych. Karmione demagogią i nieziszczonymi obietnicami, a bezradne wobec skutków kryzysu, masy robotnicze odwróciły się od dotychczasowych przywódców, co szczególnie jaskrawo znalazło wyraz w wynikach wyborczych w miastach, posiadających znaczniejsze skupienia robotnicze, jak: Grudziądz, Chełmża, Toruń, Tuchola, Tczew i Czersk.

Stronnictwo Narodowe wyszło naogół dość obronną ręką, tracąc niewielki procent mandatów, a to dzięki utrzymaniu dotychczasowego stanu posiadania w kilku miasteczkach o słabszym nateżeniu bądź naszej pracy organizacyjnej, bądź naszych prac społecznych.

Niemniej faktem jest, że supremacja politycznych wpływów w samorządzie miejskim po wyborach tych została definitywnie złamana.

Odbite w październiku br. wybory do rad gromadzkich stanowią jeszcze wyraźniejszy dowód bezsilności starych sztabów partyjnych.

Na 1285 gromad wyborczych, w 1166 ustalono zgodnie jedną listę wyborczą, a zaledwie w 119 gromadach złożono po kilka list. Surowe nakazy partyj politycznych znalazły oddźwięk zaledwie w 10% gromad. Świadczy to o zupełnej klęsce opozycyjnych partyj.

W wyniku tej akcji wybrano 18090 radnych. Jeśli chodzi o przynależność ich polityczną, to układ jest następujący:

- | | | |
|----------------------|-------|----------------------------|
| 1. B.B.W.R. mandatów | 9.879 | |
| Symp. B.B.W.R. | 2.220 | = 12.099, co stanowi 66,7% |
| 2. N. D. mandatów | 2.435 | |
| Symp. N.D. | 753 | = 3.188 co stanowi 17,6% |
| 3. N. P. R. | 1.058 | „ „ 5,9% |
| 4. Niemcy | 1.389 | „ „ 7,7% |
| 5. Str. Lud. | 219 | „ „ 1,2% |
| 6. Pozostałe partie | 137 | = 356 „ „ 2% |

Wieś pomorska poddała rewizji swój stosunek zarówno do partyj politycznych, jak i głoszonych przez nie hasel; rzetelna praca Rządu oraz realne wskazania Bloku znalazły uznanie i zrozumienie wsi pomorskiej.

Wyniki akcji wyborczej do gromad stwarzają znakomite możliwości wychowania dużej kadry nowych działaczy samorządowych, a nadto zdrowe podstawy dla organizacji gminy wiejskiej i reorganizacji samorządu powiatowego.

WYBORY DO SAMORZĄDU GOSPODARCZEGO.

Na terenie samorządu gospodarczego a więc Izby Przemysłowo-Handlowej, Rzemieślniczej, opozycyjne partie polityczne zrezygnowały z próby walki. Ustalono jedne listy wyborcze, które pod względem politycznym mają następujące oblicze:

Izba Rzemieślnicza:

Na ogólną liczbę 15-tu radców — 11 członków Bloku.
oraz 4 sympatyków B. B. W. R.

Izba Przemysłowo-Handlowa:

Na ogólną liczbę wybranych 20 radców przypada: 1) B. B. W. R. — 16 mandatów.
2) N. D. i symp. 4 mandaty.

Podkreślić muszę fakt, że wszystkie wymienione wyżej akty wyborcze odbywały się w atmosferze zupełnej legalności i powagi.

Mimo takiego stanu rzeczy nie możemy jeszcze lekceważyć możliwości opozycyjnych partyj politycznych. Demagogia, dyskutowanie nędzy i nieuknionego niezadowolenia pewnych grup czy też warstw społecznych są w szkołach partyjnych doprowadzone do perfekcji, stare sztandary partyjne są jeszcze w stanie, dzięki pewnej tradycji, oddziaływać na wyobraźnię mniej wyrobionych czy też nieorientujących się w współczesnym życiu Państwa Polskiego, elementów.

Stąd też pogłębienie naszego oddziaływania wychowawczo-ideowego wśród tych elementów stanowić musi w nadchodzącym roku treść prac, zarówno komórek organizacyjnych Bloku, jak i organizacji współpracujących z nami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ozdobą choinki

9571

MARCEPANY WEESE-go

„Wierzyście, zmańcie długi...”

Wybitny poeta czeski Janko Pejmowicz, popełnił samobójstwo przez utopienie się w rzece Sawie w Jugosławiji, ponieważ wierzyście wszędzie go prześladowali. Pozostawił im w spuście wiersz p. t.: „Wierzyście zmańcie długi”.

W kilku wierszach

W ciągu ubiegłego tygodnia aresztowano w Berlinie 40 czołowych członków organizacji MŁODZIEŻY HITLEROWSKIEJ, wśród których znajdowali się obywatele zagraniczni.

W Zagłębiu Ruhry szerzą się coraz bardziej choroby zakaźne, jak DYFTERYT, SZKARLATYNA i GRYPA. Po zamknięciu szkół w Bochum, obecnie zamknięto wszystkie szkoły w Recklinghausen i Düsseldorf.

Na poufnym posiedzeniu Rada Ligi mianowała dotychczasowego charge d'affaires ambasady ZSRR, w Paryżu Rosenberga PODSEKRETARZEM GENERALNYM LIGI NARODÓW począwszy od dnia 1 stycznia 1935 roku.

Z Bejrutu donoszą, że na skutek EKS-PLOZJI MATERJAŁÓW ŁATWOPALNYCH, nagromadzonych w magazynie celnym w porcie bajruckim, zabitych zostało 13 osób, a 10 rannych. Szkody materialne są znaczne.

Po niezwykle ulewnych deszczach niektóre części Nowej Zelandji objęte zostały POWODZIĄ, jakiej nie notowano od 35 lat. Niektóre miasta są zupełnie odcięte od reszty terytorjum. Niżej położone okolice tworzą jedno wielkie jezioro.

Gwiazda ekranu



Liljana
Harvey

już czyni zakupy
przedświąteczne...

a Ty?

Kultura i sztuka

Izby Kultury

W pierwszych dniach listopada r. odbył się w Wilnie zjazd regionalny działaczy kulturalnych, pracujących na prowincji, urządzony przez Radę Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, popularnie zwaną „Erwużą”. Jak wiadomo, prezes Erwuży — p. Witold Hulewicz (brat znanego na terenie pomorskim spółdzielcy p. Wacława Hulewicza) jest prezesem Wileńskiego Związku Literatów oraz kierownikiem programowym Wileńskiego Radja.

Zjazd listopadowy działaczy kulturalnych w Wilnie, stał się bardzo głośny głównie z powodu wysunięcia na tym zjeździe postulatu utworzenia regionalnych Izby Kultury. Do tego rozgłosu w równej mierze przyczynili się entuzjazm projektodawców i niechęć przeciwników. Zaraz po zjeździe ukazał się artykuł w Tygodniku Ilustrowanym p. Wandy Dobaczewskiej, która właśnie wygłosiła na zjeździe wileńskim referat na ten temat (wydrukowany w nr. 47 „Pionu” z dnia 24 listopada br.). Jednocześnie pełne zjadliwości uwagi p. t. „Zjazd Żołędzi” umieścił w „Przeglądzie Wileńskim” znany działacz wileński senator Ludwik Abramowicz; „dowcip” tytułu polega na tem, że p. W. Dobaczewska wydała niedawno powieść p. t. „Zwycięstwo Józefa Żołędzia”, w którym jest przedstawiony złośliwie typ sprytnego „działacza”, pochodzącego z Małopolski. Niemniej gwałtownie i zjadliwie wystąpił redaktor drugiego pisma wileńskiego p. J. Mackiewicz (Cat) w „Słowie”. W tym samym tonie zaalarmował opinię krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, w artykule „Państwo generalnym impresarjem. Izba Kultury — nowy pomysł etatystyczny”. (Nr. 324 z dnia 22 listopada).

Na odsiecz zaatakowanym autorom projektu wystąpił w „Gazecie Polskiej” Juliusz Kaden-Bandrowski w artykule „Inteligencja w Wilnie”, a już kilka dni później wymierzono w projekt wileński „ciężką burtę” w „Wiadomościach Literackich” w postaci dłuższego artykułu Jerzego Wyszomirskiego p. t. „List z Wilna. Promienistość a rzeczywistość”. Niewątpliwie taka ciężka kanonada świadczy o tem, że autorowi „Izby Kultury” zajęli jakieś mocne pozycje; to też możemy się spodziewać, że będą stamtąd odpowiadali równie donośnymi salwami; jeżeli zaś taka sroga bitwa rozgorzała o projekt, wyłoniony na zjeździe skromnych pracowników regionalnych — jest w nim chyba jakaś żywotna idea. Musimy w takim razie ustalić, do czego zmierzają Wilnianie w projekcie Izby Kultury i w obronie czego stają przeciwnicy, tak zajadle zwalczając ten projekt.

Zadaniem Izby Kultury, jak wynika z zakresu działania zarysowanego na zjeździe przez Stanisława Lorenza (wojewódzkiego konserwatora zabytków w Wilnie) jest w pierwszym rzędzie ożywienie ruchu kulturalnego prowincji, koordynowanie różnych w tej dziedzinie wysiłków i otoczenie opieką inicjatywy różnych słabych ośrodków, jednym słowem pielęgnowanie wszelkich objawów kulturalnych na terenie danego regionu. Myśl ze wszelkich względów chwalebna. Co zdołano znaleźć w tem wszystkim?

Wszyscy oponenti zgodnie widzą w projekcie Izby Kultury nowy objaw etatyzmu: „powstaje nowy urząd. Jeden insynuując uczestnikom, że „pośpieszyli do Wilna w uzasadnionej nadziei, że i na kulturze można będzie zrobić interes: otrzymać awans, odznaczenie, zapomogę...”. Drugi fantazjuje: „Kultura podawana drogą służbową, z kartoteką w biurach, zatrudniających stałych pracowników: naczelnik biura, kierownicy wydziałów, kilkunastu referentów, stenotypistki, woźni, gońcy, konferencje, wyjazdy służbowe, djetety...”. Inny bierze prawdopodobnie to wszystko na serio i już woła histerycznie: „Społeczeństwo nasze zapytane, czy chciałoby państwo przekształcić w wielkie koszary, odpowiedzialoby, że tego sobie nie życzył — Jest to pomysł, który mógłby się stać groźny dla kultury i należy go dlatego zwalczyć w zarodku — potem może być zapóźno!”

Nie będziemy przedłużali zestawień — wynika z tego, że przeciwnicy daleko bardziej serio potraktowali sprawę Izby Kultury, niż sami wnioskodawcy. Ci ostatni, we-

ług dobrze poinformowanych „Wiadomości Literackich” dopiero „naradzają się nad wyborem prezesa, wiceprezesa i sekretarzy tymczasowego komitetu wykonawczego i koncypują wnioski do Ministerstwa Oświecenia” — i zapewne marzą o tem, żeby tam ten projekt został tak pilnie i tak poważnie potraktowany, jak to uczynili złośliwi przeciwnicy. Ponieważ cała polemika pochodzi z Wilna, można nawet podejrzewać, czy nie jest to poprostu zły „trick” wileński, zmierzający do obudzenia zainteresowania sprawami regionu wileńskiego. W każdym razie p. Dobaczewska i p. Lorenz mogą być wdzięczni prasie za to, że projekt Izby Kultury został rozniesiony do najdalszych kątów prowincji i wywołał tam niewątpliwie

sympatyczne odruchy.

Cóż mówić o głuchej prowincji? — Świeżo ndujemy właśnie taki odruch w Bydgoszczy, na podstawie relacji utalentowanego malarza i feljetonisty Marjana Turwida (Kurjer Poznański nr. 559, z dn. 8 grudnia) — Swój „List z Bydgoszczy” tym razem nazywa „Odbijanie desek” — niewątpliwie w nawiązaniu do słów p. Wandy Dobaczewskiej o „światach zabitych deskami”, które tak bardzo nie spodobały się autorowi „Listu z Wilna” w Wiadomościach Literackich. I kończy swój list M. Turwid też w ten sposób: „Od dnia dzisiejszego przestała być Bydgoszcz światem zabitym deskami”. Dlaczego? — W Bydgoszczy bowiem została utworzona Rada Artystyczno-Kulturalna

miasta Bydgoszczy, na wzór właśnie projektowanej Izby Kultury.

Czem właściwie, jak nie regionalną Izba Kultury jest też Pomorska Rada Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych w Toruniu, patronująca „rozmaitym poczynaniom kulturalnym na terenie Pomorza”? Życie widocznie wymaga wprowadzenia pewnego ładu w odruchowość i przypadkowość najrozmaitszych poczynani kulturalnych ze strony poszczególnych osób, lub rozproszkowanych, słabych i niezawsze kompetentnych organizacji społecznych, które mają dużo dobrych chęci, ale nie zawsze dosyć sił, środków i umiejętności na zrealizowanie zakreślonego sobie programu.

Wymienione lokalne i regionalne Rady Zrzeszeń, czy też Izby Kultury, w które mogłyby się bez trudu przekształcić — mogą spełnić bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie koordynacji wysiłków, zaprowadzić ład i ustalić pewien program prac kulturalnych na większą skalę w danym regionie. Powodzenie i żywotność tych poczynani będą zależały od trafności wybranego planu i od żywych sił w terenie, na których musi taka praca się opierać. Zjazd Wileński, jak też doświadczenie pomorskie, a świeżo pierwsze kroki w Bydgoszczy — świadczą, że te siły żywe w terenie są i tego rodzaju opieki i organizacji potrzebują.

Cała jednak sprawa upadnie, jeżeli nowe instytucje powołane do życia, zamiast żyć i tworzyć, zaczną „urzędować”. Urzędów istotnie mamy nadmiar, ale ostatecznie taniej i lepiej jest utworzyć referat do spraw szerzenia kultury w Województwie, albo w Kuratorjum, niż powoływać jakąś osobną biurokratyczną instytucję. Izby Kultury, czy też Rady Zrzeszeń kulturalnych winny opierać się na zrzeszonych organizacjach, winny pokonywać wspólnymi siłami przeszkody zbyt trudne dla przewyciężenia poszczególnym członkom, a przede wszystkim winny przyczynić się do koordynacji wspólnej pracy kulturalnej na terenie społecznym.

Czyż można się dziwić dążeniu do usprawnienia wysiłków w tej dziedzinie? Wszystko podąża w ślad za zmieniającymi się formami współpracy społecznej; jedni to nazywają „etatyzmem” w szerokim pojęciu tego słowa, inni nazywają „zastosowaniem doskonalszych form organizacji”. Świeżo zupełnie prof. Jan Bystron w bardzo ciekawej nowej swojej publikacji „Człowiek i książka” podkreśla, że nawet organizacja produkcji umysłowej t. j. praca naukowa rozwija się bardzo podobnie do organizacji produkcji przemysłowej i nauka od indywidualnego niekrepowanego warsztatu przechodzi do planowej organizacji zbiorowego wysiłku. „Nauka — pisze prof. Bystron — staje się coraz bardziej bezimienna, odnosimy czasem wrażenie, że rozwija się ona własnym rozpędem bez udziału tych, którzy ją obsługują. Podział pracy umożliwia znakomicie rozwój nauki, jakby uniezależniając ją od człowieka, który schodzi na dalszy plan, oczywiście, stan ten wymaga coraz to doskonalszego aparatu organizacyjnego”.

Nauka etatyzuje się, czyli udoskonala się w organizacji. Dlaczego kultura ma pozostać w tyle? **Zew.**

Wieśniak — artysta



Wieśniak ze Złakowa Kościelnego, Adam Petryna jest utalentowanym rzeźbiarzem. Jedną z jego prac — księżniczka w stroju ślubnym figuruje na obecnym salonie dorocznym w Zachęcie warszawskiej. P. Petryna jest samoukiem. Studjował on zaledwie pół roku w Akademii Krakowskiej. Na zdjęciu — artysta samouk przed swoją rzeźbą.

WODA BRZOWA
DO PIELEGNOWANIA WŁOSÓW

DR. DRALEGO
FABRYKA PERFUMERYJNA
HERMAN LANDE, WARSZAWA

Polonia amerykańska tworzy fundację katedry języka polskiego im. Stanisława Konarskiego

Polonia amerykańska przystąpiła do realizacji projektu stworzenia fundacji katedry języka polskiego im. Stanisława Konarskiego, który to projekt powstał na zjeździe studentów polskich w Chicago w lecie bież. roku. Fundacja katedry języka polskiego ma stanowić fundusz żelazny, który umożliwi stałe prowadzenie wykładów języka polskiego na uniwersytecie. Fundusz ten ma wynosić 100.000 dolarów. Procenty z tej sumy przeznaczone zostaną na utrzymanie biblioteki i uposażenie dla wykładowcy języka polskiego.

Fundusz zebrany będzie w ten sposób, że każdy z fundatorów, których powinno być 2.000 sprzeda w przeciągu jednego roku 500 znaczków po 10 centów. Wzamin za to na-

zwisko jego, jako jednego z założycieli, wymienione będzie w księdze Fundacji języka polskiego im. Stanisława Konarskiego.

Po zorganizowaniu biura głównego przystąpiono już do pracy w poszczególnych okręgach. W chwili obecnej na pierwsze miejsce wybił się okręg w Milwaukee, bo zdobył już 1/4 fundatorów z liczby, wyznaczonej na ten okręg.

Wybitne osobistości wychodźstwa zgłaszają się na fundatorów: ambasador R. P. Stanisław Patek, dr. Józef Mościcki, syn Prezydenta R. P., prawie wszyscy konsulowie polscy w Ameryce i inni. Prof. Stanisław Gałazka, delegat Min. Oświaty nie tylko zgłosił się na fundatora, lecz ofiarował swą współpracę.

Notatki kulturalne

POWIEŚĆ TORUŃSKIEGO PISARZA W CZECHOSŁOWACJI

Nakładem wydawnictwa „Novina” w Pradze ukazał się przekład czeski książki Jerzego Marlicza „Lowcy przygód”. Czeski tytuł brzmi „Tajemna Jeskyně”; tłumaczenia dokonali Anna Fleischova i J. M. Beluński; książka jest bogato ilustrowana przez Z. Burjana i prezentuje się wytwornie.

ANTOLOGJA POEZJI POLSKIEJ PO RUMUŃSKU.

Jedną z głównych rumuńskich firm wydawniczych „Cartea Romaneasca” w Bukareszcie przystąpiła do wydania pierwszej antologii poetyckiej, zawierającej przekłady wierszy około 20-tu współczesnych poetów polskich. Przekładu dokonała znana poetka rumuńska Dusza Czara oraz p. Sterian. Wydawnictwo to zapowiada się bardzo interesująco i wywni dotkliwą lukę w

przekładach polskich dzieł literackich na język rumuński.

DUERER MIAŁ ZEZA.

Zastanawia się nad tem dr. Ernst Helmer w wrześniowym numerze niemieckiego pisma, poświęconego sprawom artystycznym: „Die Kunst”. Opierając się na autorportretach wielkiego malarza i grafika niemieckiego z XVI wieku i materiałach pamiętnikarskich twierdzi dr. Heimer, że Dürer był zezowaty. Fakt ten ma tłumaczyć pewne właściwości kompozycji obrazów Dürera.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE WATYKAŃSKIE.

W pierwszych dniach roku przyszłego poczta watykańska wypuści nowe znaczki pocztowe dla upamiętnienia międzynarodowego kongresu prawniczego, zwołanego z okazji 700-lecia dekretiljów Papieża Grzegorza IX i 1400-lecia Kodeksu Justyniana.

Henderson laureatem Nagrody Nobla



Przewodniczący Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej, Anglik Artur Henderson otrzymał tegoroczną „pokojową” nagrodę Nobla. Nagrodę tę laureat podjął w ub. poniedziałek na uroczystym posiedzeniu Komitetu Nagrody Nobla w Sztokholmie.

Pełna tabela wygranych ciagnienia loterii

z dnia 12 grudnia 1934 r.

I i II-gie ciagnienie GŁOWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na N-r: 161256
 Zł. 5.000 na N-ry: 8778 66774 81490 169370
 Zł. 2.000 na N-ry: 88353 95426
 Zł. 1.000 na N-ry: 42419 75438 107535
 Zł. 500 na N-ry: 25167 26203 51112 58735 76124 87124 104816 105469 136615 176098
 Zł. 400 na N-ry: 3972 22586 29369 59376 68195 77310 78824 86867 88135 92257 96956 110871 137390 143809 169620 175792 176856 179632
 Zł. 300 na N-ry: 7582 30962 32351

Po 200 złotych:

290 670 923 1724 3676 4119 65 846
 984 5258 573 640 974 85 6084 867 7263
 385 844 8119 268 744 860 9117 588 625 756
 10271 472 801 72 953 11388 978 12217
 419 773 908 34 13347 452 622 858
 14296 371 437 839 15032 63 513 855
 933 16067 372 606 709 39 17566 88 945
 18231 406 782 858 922 19794
 20303 76 406 21244 497 790 846 953
 22021 265 84 417 933 23037 82 24847
 25599 605 97 992 26157 363 519 71
 27242 636 28055 183 413 559 624 918
 29658 816 51 998
 30572 753 947 31680 717 980 32085
 610 928 34340 473 800 35553 965 71
 74 36188 293 467 860 37229 557 749 998
 38071 552 822 923 39154 220 65 332
 684 939 40097 263 418 874 41217 752
 939 68 42089 735 800 43232 935 44017
 127 340 469 537 666 804 45062 217 67
 555 951 46299 403 16 851 927 47076 400
 87 894 984 483337 42 914 49034 113 392
 610 899 926 42 97
 50084 214 53 443 520 640 51304 625
 32062 82 100 661 705 50 802 97 53233
 400 708 919 54006 333 628 761 93 977
 55091 607 22 56923 57609 50 58088
 641 730 820 959 59571 696 60353 412
 744 802 61071 731 866 62275 598 655
 708 860 63535 941 64054 239 471 824 901
 65108 460 558 97 806 77 972 66112 15 44
 307 607 839 928 67567 713 835 68077
 527 36 919 69619 47 858 70159 73 531
 605 709 851 968 71853 948 72014 319 444
 763 73120 85 363 547 74243 417 656 788
 852 54 59 75114 490 691 99
 76766 964 77003 129 210 19 370 477
 689 78529 777 79156 606 853
 80047 52 66 547 812 65 81385 603 710
 82046 218 859 964 83242 53 647 84365
 449 993 85267 461 578 96 86263 479 545
 699 914 87424 88390 786 945 89178 274
 90385 91012 92113 542 732 73 77 93169
 890 94306 87 496 583 87 95126 291 420
 814 655 707 96108 225 56 681 97836
 98041 432 74 553 676 85 884 95 99103
 352 59 62 805 43 959 68
 100069 779 101246 102218 415 47 65
 788 889 103404 674 777 104056 462 662
 726 105246 56 386 656 106023 223 81
 982 107311 687 69 840 911 53 108182 327
 712 14 109105 63 97 231 506 814
 110771 79 836 952 11124 544 69 677
 113256 340 881 114138 505 831 918 115455
 504 849 906 116303 723 117212 786 118346
 119356 433 35 557
 120070 403 819 65 121324 827 122504
 124369 55 667 752 125047 576 621 126061
 259 556 620 127113 31 724 92 128232 339
 129575 612 762 848
 130116 358 468 131110 95 312 132946
 133425 575 871 134077 201 324 482
 135109 769 136284 969 98 137033 77 158
 343 138093 314 59 571 879 139068 93
 140023 144 74 769 141403 522 987
 142277 404 143122 250 70 310 59 655
 144335 751 149151 924 146081 275 425
 147252 77 336 414 765 148456 738 82 862
 96 149807
 150007 58 257 355 939 151407 632
 152120 446 538 869 968 153002 30 247
 441 156695 870 82 157026 86 160 235 410
 614 25 740 158034 316 482 704 159153
 221 416 30 51 621 722 76 955 160064
 161861 557 725 915 30 162107 403 23
 163247 717 164228 822 64 165076 188
 92 310 613 901 166126 275 762 817 66 88
 167352 487 168017 264 402 40 169014
 182 395 607 930 170029 177 310 407 892
 171005 53 587 172242 504 926 48 173072
 474 622 743 174009 78 628 786 876 954
 175073 133 278 359 571 835 919 176736
 74 832 178366 468 793 179091 236

Stawki po 50 zł:

543 690 849 1002 1168 410 63 724 962
 94 2226 35 95 398 556 602 847 3160 93
 207 94 3695 49 658 813 88 4154 411 74
 614 86 5588 6096 104 9 92 552 654 954
 7299 358 608 694 842 8097 622 81 949
 9274 96 427 792 843
 10248 325 82 727 935 11190 367 499
 614 733 12762 74 850 62 13411 547 14295
 723 904 15145 93 333 609 59 16161 214
 428 657 775 17037 206 346 96 18779
 825 982 19228 489
 20015 406 799 21206 73 537 672 717
 833 22650 872 23017 93 337 469 735
 24011 364 25268 342 482 613 703 902
 26010 28 393 602 5 27053 105 222 93
 373 410 568 13 52 28028 145 287 305 70
 519 54 29334 81 552 817 54 998
 30249 693 750 921 31227 668 32238
 521 751 33142 422 539 621 714 25 884
 34087 279 35151 441 613 80 751 36647
 767 95 37157 296 314 466 666 719 49
 79 90

33741 34770 36555 51136 57598 62457
 63159 63610 79992 82033 89292 91007
 92729 93163 94378 99378 127153 127530
 136615 159674 166919 168978 170304 176933
 Zł. 250 na N-ry: 2054 7247 9717 9158
 27780 28603 29061 32216 35860 36041
 37020 37342 41113 41694 44097 50040
 50690 52632 56864 58076 59290 67689
 74624 75902 76016 76516 82033 84106
 84928 86578 88194 94375 102518 105270
 112706 118211 120259 123928 124548
 126751 142416 163317 167338 169055
 171365 173319 175218 178530

Po 200 złotych:

38142 745 859 74 39311 35
 40035 173 77 714 919 41018 176 265
 630 856 67 903 61 42171 608 15 50 904
 43585 781 867 956 44417 608 760 94 956
 69 45032 125 33 92 210 762 911 46163 96
 284 458 684 96 749 51 995 47014 216 60
 325 596 665 91 98 897 48110 71 207 395
 715 858 949 49008 355 441 530 603 752
 50077 170 276 362 69 51163 817 96
 52000 54 146 428 47 569 96 53302 95 494
 576 54118 223 384 558 664
 55156 219 327 40 498 665 715 89 831
 53 909 56590 677 749 57182 213 57 446
 54 541 45 686 772 58002 5 298 506 10 764
 813 960 59012 53 143 383 593 676 89
 811 31 66 964
 60501 11 826 51 61248 615 58 817
 64093 337 728 967 65534 79 682 729 856
 66114 65 394 736 51 57 67297 790 858
 908 73 68297 649 797 814 52 946 67 69615
 70235 437 856 57 72 919 71056 130
 674 716 81 72131 254 798 73024 126 365
 82 461 697 98 74161 243 655 63 936
 75132 267 413 716 18 88 829
 76434 86 559 603 767 820 913 47 81
 77106 44 99 782 856 900 78070 119 412
 730 86 880 79183 236 52 329 967
 80268 523 37 56 780 81211 771 82104
 598 83000 165 556 884 84027 139 218 76
 361 893 85118 31 35 44 226 82 86016 94
 354 55 98 424 76 668 868 87008 188 313
 82 927 88137 291 57 396 402 500 609 78
 937 89273 97 350 468 761
 90167 241 760 91541 606 884 915 92059
 399 873 945 93093 193 396 506 14 780
 871 910 94182 300 33 46 56 628 89 965
 95868 96165 699 97042 160 64 88 217
 437 47 837 941 99139 253 534 832 923
 100384 571 605 87 849 922 101041 192
 685 748 809 53 99 102008 225 393 825
 103513 30 942 104172 252 690 105290 94
 583 106189 351 623 44 61 79 949 107196
 227 403 90 568 609 14 728 829 83 945
 108052 126 562 109272 654 55 761
 110106 64 795 433 533 612 111321 474 616
 112009 104 33 285 971 113016 52 101 14
 436 603 114146 393 565 648 76 869 927
 115292 474 589 95 603 732 116505 725
 117012 87 94 473 917 118023 47 61 218
 29 67 309 23 431 520 69 604 794 119074
 458 742 866
 120146 638 121123 421 741 88 122103
 265 863 123619 27 815 124628 790 125122
 200 306 43 771 126049 196 361 458 724
 96 875 934 67 86 127281 385 408 46
 128034 296 349 609 37 97 728 129300 429
 43 66 941
 130074 75 190 287 372 429 914 41
 131201 28 370 614 132609 729 984 133049
 377 533 989 134153 362 415 835 930
 135189 406 744 136007 199 202 649 729
 996 137294 459 536 642 54 737 876 85
 138041 146 240 343 428 139058 84 880
 140242 513 635 62 983 99 141055 58
 96 335 417 597 762 68 846 946 142337
 517 608 143023 289 443 676 801 910
 144117 337 538 618 822 145595 642
 146140 230 43 54 594 632 60 147223 741
 804 57 148370 149069 299 702 5 985
 150042 125 510 33 649 743 847 151214
 376 494
 152087 128 216 345 88 90 431 714 69 951
 153760 154238 521 601 155436 548 85
 843 156128 338 417 50 690 157950 92
 407 791 158179 383 604 37 960 82 159136
 388 467 552 85 93 646 737 299
 160205 800 943 161118 87 487 778 965
 162021 271 644 163024 235 371 791 817
 164146 602 820 165200 44 417 537 725
 980 88 166053 375 433 167122 52 500
 168115 295 443 92 723 812 73 169132
 688 785 841
 170449 804 171615 172130 260 356
 554 649 173026 199 609 21 965 75 174066
 255 451 560 873 915 175072 288 356 989
 176436 572 82 624 38 914 93 177074 76
 242 313 483 178035 203 408 591 179685
 96 917

III-cie ciagnienie

Po 200 złotych:
 2289 3725 40 73 939 4811 5363 955
 6160 242 592 620 7030 143 651 9029 80
 230 336 613 10308 93 603 704 870 11258
 787 886 12021 13323 14475 893 16039
 398 21746 22466 758 24250 848 25173
 808 26142 27976 28138 500 668 30093 143
 485 32663 34875 36628 70 37620 740
 38006 995 39398 40436 691 816 946 47
 42065 142 691 756 80 43498 683 725 853
 917 44002 791 45242 62 495 593 648
 46302 47182 48158 49202 433 859 50319
 51489 52810 53056 206 619 731 54712
 857 55811 40 92 56387 451 57175 462
 58482 59054 66 605 98 60549 63 766
 62114 225 329 431 61 811 64198 65931
 68518 860 69016 422 954 70139 511 71375
 72026 77 210 654 73030 158 468 75521 23
 76394 854 959 8710 957 79830
 80956 81100 82069 666 83354 637
 84709 801 4 6 85277 681 736 87062 673

Po 200 złotych:

883 88722 89091 842
 90941 91413 92147 323 94044 561
 95550 96239 98063 278 393 555 99451
 500
 100494 551 74 101459 102232 453
 103365 104268 469 670 105179 106295
 439 107285 108454 109101 249 779
 110350 748 946 111620 66 112270
 815 42 113612
 114769 960 115736 116646 900 118579
 119238 120232 121259 702 123701 993
 124118 76 593 125733 126347 815 127963
 128591 129511 9070 130311 67 497 131933
 132852 979 133547 716 22 134068 500
 135277 330 136405 78 694 137053 258 455
 138020 200 139134 475 947 68 140195 643
 141191 837 142774 143247 774 144564
 145378 146150 147932 148091 800 149070
 191 928 150692 152291 441 153784 808
 154975 156274 159129 160843 161438
 162042 198 637 162388 479 165844 166156
 504 167941 168722 169095 479 170560 928
 171091 385 172301 357 894 173363 611
 826 174265 622 767 175081 205 303
 176585 178513 937 179278 904

Stawki po 50 zł:

622 817 918 1074 2229 469 4248 5647
 6185 228 375 618 809 7254 778 84 894
 8306 536 61 774 886 9228 667
 10234 35 523 888 961 11301 567 90
 856 975 13289 15011 652 16376 17085
 19264
 20941 21647 22132 427 874 23670 24064
 139 403 696 782 950 58 71 25428 753
 965 26274 402 57 921 27035 323 747
 28526 29128 43 215 573
 30280 737 810 31356 473 763 32026 53
 640 960 33416 617 34815 35476 711 36361
 445 600 81 786 896 994 37858 39026
 39246 449 679
 40293 41011 42381 43103 442 793 44024
 100 475 652 802 9 10 48214 742 46002
 693 803 47150 476 549 615 59 963 48048
 548 775 49309 827
 50376 403 631 871 61270 94 52225 50
 53205 536 648 801 989 54262 88 55317
 408 593 56035 226 546 671 57022 509
 59083 243
 60334 40 61651 912 62020 145 499 602
 63237 616 64105 313 669 879 65400 619
 66563 656 729 67000 387 680 68141 382
 667 794 69102
 70668 962 71289 441 859 958 72117 445
 619 965 73318 959 74894 75050
 76191 203 353 77320 870 78048 290 328
 864 79029 150 348 669 70 748
 80098 294 81030 82238 382 838 83913
 84343 89601 806 85396 455 619 86515
 882 953 87467 826 89008 24
 91311 92372 93271 74 455 559 78 94106
 98120 90 240 855 927 96110 97055 245
 626 935 89 98333 477 624
 100191 436 101285 414 102074 131 702
 103397 104111 126 419 105024 950
 106536 905 107110 108132 469 646
 109739
 110477 896 111074 162 64 973 112033
 288 858 113033 75



Przemysł, Handel, Rolnictwo, Przemiość, Finanse.

Po zjeździe jubileuszowym Kupiectwa pomorskiego w Grudziądzu Główna rezolucja zjazdu

Jubileuszowy Walny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, odbyty w dniu 8 grudnia r.p. w Grudziądzu analizując sytuację handlu pomorskiego stwierdza, że rok 1934 wykazuje w porównaniu z latami poprzednimi kryzysowymi pewne zahamowanie, dotąd stale pogłębiającej się depresji. Oznaki te uwidaczniają się przede wszystkim w przemyśle, ale nie przybrały one tak silnych elementów, ażeby spro wadzić widoczną poprawę w nader ciężkim położeniu handlu pomorskiego. Przedewszystkiem nie odczuwa kupiectwo dotąd żadnego ożywienia z odcinka rolniczego, na którym ustawy oddłużeniowe nie zdołały jeszcze wydać rezultatów.

Ustawy oddłużeniowe dla rolnictwa wita zjazd z wielkim zadowoleniem, jako postawienie na nogi najważniejszego konsumenta, nie może jednak nie zwrócić uwagi na skutki, jakie jednostronne oddłużenie będzie miało w stosunku do kupca, będącego również wierzycielem rolnika. Kupiectwo bez zsekuracji drugostronnej musi popaść w poważny konflikt z własnymi wierzycielami. Upięknienie wierzycielności rolniczych kupca winno zatem być jeknajprędzej rozwiązane.

4-letni kryzys zniszczył w handlu ogromne wartości i wywołał, jako objaw, rozproszenie i rozdrobnienie warsztatów, których odporność finansowa osłabła. **Przywrócenie siły finansowej kupca** leży przede wszystkim w interesie Skarbu Państwa i prawidłowego funkcjonowania aparatu rozdzielczego, w którym kupiec winien nadal zajmować dominującą rolę. Handel nie oczekuje w dziale odbudowy żadnej pomocy materialnej ze strony Skarbu Państwa, a jedynie warunków sprzyjających pracy kupca i pozwalających mu na odbudowę zniszczonych kapitałów obrotowych. **Zagadnienie to jest wielkiej wagi z powodu potrzeby kapitalizacji wewnętrznej.** Sprzyjające warunki upatruje kupiectwo w pomyślnym rozwiązaniu następujących spraw generalnych:

- 1) zupełne scalenie podatku przemysłowego; 2) rozłożenie na długoletnie spłaty starych zadłużeń kupca w bankach państwowych i prywatnych przy niskiej stopie podobnie jak w rolnictwie; 3) **znaczące i natychmiastowe obniżenie stopy dyskontowej** bieżących kredytów w bankach państwowych i prywatnych; 4) gruntowna reforma podatku od nieruchomości w dostosowaniu do obniżonych wartości nieruchomości; 5) dalsza reforma świadczeń socjalnych przez poważne obniżenie stawek i uproszczenie manipulacji; 6) uznanie potrzeby rentowności warsztatów kupieckich i narastanie nowych kapitałów obrotowych, jako pomyślny objaw kapitalizacji wewnętrznej i uzdrowienia handlu. Godziwy zysk kupca winien być dlatego otoczony opieką Państwa, gdyż zdrowy handel oznacza zdrowy skarb. Przy wszelkiego rodzaju obciążeniach i zarządzeniach ten **względ na rentowność handlu** winien znaleźć odpowiedni wyraz.

Lista członków odznaczonych Związkiem Odnaka dla zasłużonych W latach ubiegłych.

- 1) Czajkowski Władysław, Lubawa; 2) Dakowski Wacław, Lubawa; 3) Dziegielewski Bolesław, Chełmża; 4) Fröhlich Leon, Grudziądz; 5) Hamerski Franciszek, Toruń; 6) Herse Bogusław, Warszawa; 7) Jankowski Franciszek, Lubawa; 8) Jarzemiński Jan, Chełmża; 9) Jordan Tomasz, Golub; 10) Kamiński Franciszek, Lidzbark; 11) Kitta Jan, Skórcz; 12) Klein J. A., Gniew; 13) Klimek Damazy, Grudziądz; 14) Kłosowski Mieczysław, Łasin; 15) Kurowski Bernard, Chojnice; 16) S. p. Lukomski Stefan, Chełmża; 17) Lukowicz Roman, Kościerzyna; 18) Marchlewski Tadeusz, Grudziądz; 19) Neidenberger Jan, Łasin; 20) Sp. Nowicki Michał, Chełmża; 21) Pływaczki Antoni, Lubawa; 22) Sp. Rochon Teofil, Chełmża; 23) Sierszeński Józef, Lubawa; 24) Stamm Roman, Chojnice; 25) Szlowski Kazimierz, Łasin; 26) Szpitter Edmund, Łasin; 27) Woroch Michał, Golub.

Z okazji 15-lecia Związku.

- 1) Banaszak Wincenty, Grudziądz; 2) Bieliński Jan, Kartuzy; 3) Biernacki Alojzy, Lubawa; 4) Bittner Józef, Grudziądz; 5) Bizan Sylwester, Brodnica; 6) Borowski Józef, Dziadkowo; 7) Borzeszowski Marjan, Kartuzy; 8) Bożejewicz Edward, Grudziądz; 9) Braun Hipolit, Świecie; 10) Brendel Władysław, Grudziądz; 11) Buszewski Sylwester (senior), Toruń; 12) Butowski Leonard, Skórcz; 13) Chmurzyński Józef, Chełmno; 14) Chwałkowski Stanisław, Wąbrzeźno; 15) Czarnecki Wiktor, Skórcz; 16) Czerwiński Jan, Chełmża; 17) Dahlke Edmund, Tuchola; 18) Dąbowski Jan, Starogard; 19) Filarski Aleksy, Chełmno; 20) Gdański Amundus, Wejherowo; 21) Gęstwiński Bonifacy, Nowemiasto; 22) Głowczewski Kazimierz, Kowalewo; 23) Gończ Paweł, Brodnica; 24) Górski Leon, Toruń; 25) Górski Antoni,

- Grudziądz; 26) Grzegowski Franciszek, Gdynia; 27) Hinz Leon, Toruń; 28) Hozakowski Bronisław, Toruń; 29) Hubert Julian, Chojnice; 30) Hundsdorf Juliusz, Gdynia; 31) Jaergert Jan Dziadkowo; 32) Janeczkowski Stanisław, Tuchola; 33) Januskiewicz Edmund, Toruń; 34) Jazdzewski Wincenty, Nowe; 35) Jacyński Józef, Chojnice; 36) Jezierski Mieczysław, Wąbrzeźno; 37) Kaletta Jan, Chojnice; 38) Kapezyński Jan, Toruń; 39) Katarfias Władysław, Toruń; 40) Kawski Jan, Łasin; 41) Kaźmierski Antoni, Chojnice; 42) Kłopotki Franciszek, Toruń; 43) Kobierzyński Jakób, Chełmno; 44) Knast Bolesław, Pelplin; 45) Kokoszyński Antoni, Jabłonowo; 46) Kornaszewski Czesław, Bydgoszcz; 47) Korzeniowski Adam, Grudziądz; 48) Korzeniowski Wacław, Grudziądz; 49) Kotliński Władysław, Toruń; 50) Kreja Władysław, Skórcz; 51) Kreft Bernard, Grudziądz; 52) Krzywiński Leonard, Grudziądz; 53) Kryzan Stefan, Toruń; 54) Kuberski Franciszek, Świecie; 55) Kwasięroch Maksymilian, Chojnice; 56) Lewandowski Feliks, Toruń; 57) Lewandowski Maks, Chełmno; 58) Lewiński Leon, Kartuzy; 59) Linko Franciszek, Gdynia; 60) Lobocki Bazyl, Gdynia; 61) Łomozik Adam, Brodnica; 62) Maciejewski Władysław, Tezew; 63) Maćkowiak Wacław, Toruń; 64) Maćkowski Stanisław, Tuchola; 65) Magnus Józef, Wejherowo; 66) Markiewicz Stanisław, Grudziądz; 67) Matuszewski Antoni, Grudziądz; 68) Mazur Józef,

- Grudziądz; 69) Mazurek Jan, Brodnica; 70) Mikołajczyk Wojciech, Gdynia; 71) Mroczkowski Aleksander, Toruń; 72) Mucha Kazimierz, Gdynia; 73) Nagórski Czesław, Starogard; 74) Nedzewicz Stefan, Toruń; 75) Olejniczak Franciszek, Dziadkowo; 76) Pankanin Ignacy, Więcbork; 77) Piaczka Elgi, Śliwice; 78) Pruszek Teodor, Pelplin; 79) Przybyszewski Tadeusz, Kowalewo; 80) Raczkowski Jan, Czersk; 81) Schreiber Władysław, Chojnice; 82) Sigurski Zygmunt, Wąbrzeźno; 83) Sikorski Józef, Chełmno; 84) Słomion Józef, Tezew; 85) Dr. Smoleń Władysław, Gdynia; 86) Sobierajczyk Stanisław, Sępólno; 87) Struczyński Jan (senior), Tezew; 88) Stryzyk Jakób, Chojnice; 89) Strzembki Franciszek, Grudziądz; 90) Świerczyński Jan, Tuchola; 91) Szczuka Bolesław, Wąbrzeźno; 92) Szczukowski Stanisław, Kościerzyna; 93) Taitra Alfons, Grudziądz; 94) Thiel Józef, Tuchola; 95) Thiel Oton, Dziadkowo; 96) Tkaczyk Józef, Kościerzyna; 97) Trzebiatowski Józef, Śliwice; 98) Urbanowski Konstanty, Tuchola; 99) Wardziński Tadeusz, Świecie; 100) Warzyński Stefan, Grudziądz; 101) Wienckowski Franciszek, Tuchola; 102) Wierzbowski Sylwester, Chełmno; 103) Wilczewski Jan, Brodnica; 104) Wolny Franciszek, Grudziądz; 105) Zgodna Franciszek, Skórcz; 106) Ziomek Bronisław, Kościerzyna; 107) Zmiłjewski Franciszek, Lubawa; 108) Klimek Stefan, Wąbrzeźno.

Nowe znaczki stemplowe

Wypuszczone zostały nowego typu znaczki stemplowe wartości 2 zł. i 5 zł., a nadto nowowprowadzone znaczki wartości 4 zł. i 100 zł. Dotychczasowe znaczki stemplowe wartości 2 zł. i 5 zł. mogą być używane tylko do końca grudnia

1934 r. Nieużyte znaczki stemplowe dawnego typu, o których mowa, zostaną wymienione na znaczki stemplowe, będące w obiegu, w razie przedstawienia ich do wymiany w czasie od dnia 15 grudnia 1934 r. do 15 stycznia 1935 r.

Wystawa drobiu, królików, zwierząt futerkowych odbedzie się w lutym 1935 r. w Poznaniu

Towarzystwo Ornitologiczne w Poznaniu — założone w roku 1889 — urządza wzorem lat dawniejszych pod protektoratem Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu w czasie od 2 do 4 lutego 1935 r. w hali Targów Poznańskich w Poznaniu przy ul. Marsz. Focha, Wielki Pokaz Drobiu, Gołębi

poztowych i rasowych, królików i innych zwierząt futerkowych oraz psów i kotów rasowych. Deklaracje wysyła i zgłoszenia przyjmuje Zarząd Towarzystwa Ornitologicznego w Poznaniu, ul. Bukowska 17, m. 10.

Z rynku pracy Bezrobocie wzrosło o 16643 osób

Według danych Gł. U. St. liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 8 bm., według danych biur pośrednictwa pracy funduszu bez-

robocia, 349,461 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 16.643 osób.

Splata długów rolniczych papierami wartościowymi

Treść rozporządzenia Ministra Skarbu

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 106 z dnia 11 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 27 listopada br., wydane w porozumieniu z ministrem Rolnictwa i R. R. w sprawie oznaczania papierów wartościowych i ich kursów przy spłacie długów rolniczych.

Na mocy powyższego rozporządzenia długi rolnicze, z wyjątkiem długów wobec instytucji, wymienionych w art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 841), przewyższające 500 zł., mogą być w okresie 3 lat, począwszy od dn. 28 października 1934 r. spłacane następującymi papierami wartościowymi:

- 1) obligacjami pożyczek państwowych, a mianowicie: a) serii I-ej Promjowej Pożyczki Budowlanej — według ich wartości nominalnej; b) 6 procentowej Pożyczki Narodowej — według ich wartości nominalnej; (Uwaga: przy spłacie długów rolniczych obligacjami 6 procentowej Pożyczki Narodowej zachowują moc przepisy, dotyczące przelewów obligacji tej pożyczki. Wierzycielowi służy prawo zastawiania przyjętych obligacji tej pożyczki w jednej z centralnych instytucji finansowych, wskazanych przez komisarza generalnego Pożyczki Narodowej po kursie 80 za 100 nominalnej wartości obligacji przy oprocentowaniu 6½ proc. w stosunku rocznym); c) serii

I-ej 5 procentowej Państwowej Renty Ziemskiej, I-ej serii 3 procentowej Państwowej Renty Ziemskiej, 5 procentowej Państwowej Pożyczki Konwersyjnej z r. 1924, 5 procentowej Konwersyjnej Pożyczki Kolejowej — po 90 proc. ich wartości nominalnej; papierami wartościowymi banków państwowych, a mianowicie: a) Państwowego Banku Rolnego; 7 procentowymi listami zastawnymi w złotych w zlocie, 8 procentowymi listami zastawnymi w złotych w zlocie; b) Banku Gospodarstwa Krajowego; 7 procentowymi listami zastawnymi w złotych w zlocie, 8 procentowymi listami zastawnymi w złotych w zlocie — według ich wartości nominalnej.

Poza tem długi rolnicze, o których mowa, mogą być spłacane listami zastawnymi: 1) wszystkimi listami zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, z wyjątkiem 8 procentowych listów zastawnych serii w r. 1924 w dolarach Stanów Zjednoczonych A. P., poręczonych przez Skarb Państwa, i 6 procentowych listów zastawnych serii z r. 1929 w frankach francuskich, oraz 2) wszystkimi listami zastawnymi Tow. Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, Wileńskiego Banku Ziemskiego Sp. Akc. i Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie — po 80 proc. ich wartości nominalnej, jeżeli miejsce płatności długu znajduje się na obszarze dzia-



Wiadomości gospodarcze Krajowe

REFORMA TARYF NA KOLEJACH WĄSKOTOROWYCH.

Prace ministerstwa komunikacji nad reformą taryf przewozowych na kolejach wąskotorowych posunęły się już znacznie naprzód. Nowa taryfa ukaże się przypuszczalnie już w końcu przyszłego miesiąca. Zmiany pójda w takim kierunku, że wszędzie, gdzie obecnie obowiązują taryfy wyjątkowe — zostanie utrzymana dzisiejsza wysokość stawek, tam zaś, gdzie dziś przewozy odbywają się według taryf normalnych, stawki ulegną obniżeniu o kilka procent. Znacznym zmianom natomiast ulegnie strona formalna taryf, które będą bardzo uproszczone, stając się tym sposobem bardziej przejrzyste i łatwo zrozumiałe.

Z VIII-GO ZJAZDU NAFTOWEGO.

We Lwowie odbyły się trzydniowe obrady dorocznego VIII-go zjazdu naftowego. — W zjeździe wzięli udział przedstawiciele władz oraz delegacji zrzeszeń, organizacji i przedsiębiorstw naftowych w liczbie około 500 osób. Obradom przewodniczył prezes Krajowego Towarzystwa Naftowego senator Władysław Długosz. Zjazd wysłuchał referatu inż. Wandycza, dyrektora Polskiego Eksportu Naftowego na temat 30-letniej działalności naukowej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Po wysłuchaniu referatu zjazd postanowił wysłać do Pana Prezydenta depezę hołdowniczą.

Zagraniczne

DALSZA ZNIŻKA CEN BEKONÓW NA RYNKACH BRYTYJSKICH.

W końcu ub. tygodnia ceny polskich bekonów w Anglii uległy dalszej niższe od 1 do 3 szylingów na centnarze. Wraz z polskimi zmniejszały ceny bekonów estońskiego, litewskiego, łotewskiego i kanadyjskiego. Na rynkach północnych, gdzie sprzedaż bekonu była jeszcze trudniejsza, notowania cen obniżyły się jeszcze więcej, a mianowicie o 5 szylingów na centnarze.

Giełda londyńska w dniu 7 bm. notowała za centnar bekonu w szylingach: polski — 76 do 80, litewski — 77 do 81, łotewski — 78 do 80, estoński — 79 do 81, szwedzki — 83 do 84, holenderski — 80 do 84 i duński — 82 do 86.

Ceny szynek peklowanych wahały się w granicach od 78 do 82 szylingów za centnar, cena polskich szynek w puszkach wynosiła od 13 do 15 pensów za 1 funt.

POLSKI DRÓB I DZICZYŻNA NA RYNKACH BRYTYJSKICH.

Według wiadomości z Londynu za kurczęta polskie najlepszych gatunków płacono w ubiegłym tygodniu od 8 do 9,5 pensów za funt. Za polskie indyki płacono od 5 do 7 pensów za funt, przyczem, zdaniem importerów, spodziewana jest w najbliższych dniach poprawa tej ceny. Podaj kurapatwy była ostatnio bardzo niska. Za młode kurapatwy najlepszych gatunków płacono od dwóch szylingów za sztukę.

Przy objawach przeczulenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** ożywia krwioobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. Zalecana przez lekarzy.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 12 bm

Zyto 45 ton od 17-17,10; 15,50-15,75 Pszenica stand 15 ton 17-16,25-16,75; Jęczmień browarowy 30 ton 20,35-21-21,50; jednolity 15 ton 18,25-18-18,50; zbiorowy 16,50-17; Owies 22 ton 15,20-15,25-15,50; Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc. 22,75-23,50; IB 0-65 proc. 21,25-22,50; II 55-70 proc. 16,75-17,50; razowa 0-95 proc. 18,25-18,50; poślednia pon. 70 proc. 14,50-15,25; Mąka pszenna gat. IA 0-20 proc. 29,50-31,50; IB 0-45 proc. 27,75-28,75; IC 0-55 proc. 26,75-27,75; ID 0-60 proc. 25,75-26,75; IE 0-65 proc. 24,75-25,75; IIA 20-55 proc. 22,75-24,25; IIB 20-65 proc. 22,25-23,75; IID 45-65 proc. 21,75-22,25; IIF 55-60 proc. 17,25-17,75; IIIA 65-70 proc. 15,5-16,25; IIIB 70-75 proc. 12,75-13,25; razowa 0-95 proc. 18,25-19,25; Otręby żytnie wymiał stand. 10,25-11; pszenne mialki 10-10,50; średnie 10-10,50; grube 10,50-11; Otręby jęczmień 11,50-12,50; Rzepak zimowy bez worka 39-41; Rzepak zimowy bez worka 37-38; Mak niebieski 36-40; Gorczyca 44-48; Siemię lniane 41-44; Wyka 24-26; Groch: Wiktorja 38-42; Folgera 29-33; Tymotka 50-65; Łubin niebieski 7,50-8,50; Konieczyna: żółta, oduszczona 72-80; biała 80-100; czerwona 110-135; Ziemiaki jadalne pomorskie 3,75-4,25; nadnoteckie 2,50-3; Płatki ziemniaczane 11-12; Makuch lniany 17-17,50; rzepakowy 13,50-14; słonecznikowy 17-18; kokosowy 15-16; Wytłoki suszone 8-9; Słoma żytnia luzem 3,50-4; prasowana 3,75-4,50; Siano nadnoteckie luzem 8-9; Śrut soja 20,75-21,25.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 12 bm

Mak niebieski 37-40. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 12 bm

Papiery wartościowe.

3 proc. pożyczka budowlana 46; 5 proc. pożyczka konwersyjna 64,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 72,75-73-72,75; 4 proc. pożyczka premj. dol. 53,50; 7 proc. pożyczka stabil. 68,50-69-68,63. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 51,75-52-51,75; 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 66-66,25; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy nowe 59,50-59,75; 5 proc. listy zastawne Lublina 33 r. 43; 6 proc. obligacje Warszawy 1926 r. VIII i IX emisji 61. Tendencja dla pożyczek przeważnie mocniejsza, dla listów niejednolita.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dewizy.

Belgia 123,67, 123,98, 123,36; Berlin 212,65, 213,65, 211,65; Holandia 358,25, 359,15, 337,35; Londyn 26,24, 26,37, 26,11; Nowy Jork telegr. 5,29⁷/₈, 5,32⁷/₈, 5,26⁷/₈; Paryż 34,93, 35,01, 34,85; Praga 22,13, 22,18, 22,08; Sztokholm 135,35, 136,00, 134,70; Szwajcaria 171,53, 171,96, 171,10; Włochy 45,21, 45,33, 45,19. Tendencja niejednolita.

Akcje.

Bank Polski 94,75; Warsz. T. Fabr. Cukru 28,50; Wegiel 13,50; Lilpop 10,25; Starachowice 12,80-12,90; Haberbusch 36. Tendencja niejednolita.

Z żałobnej karty

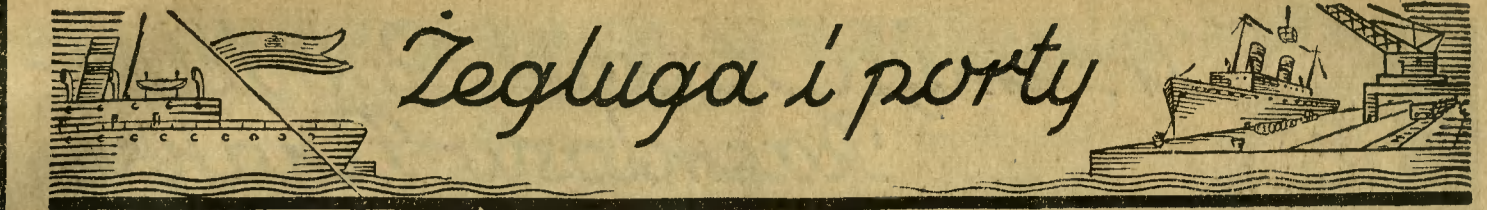
Wspomnienie o ś. p. Inż. T. Nosowiczu

Ś. p. inż. Teodozy Nosowicz urodził się w Petersburgu w roku 1882. Po ukończeniu niemieckiego gimnazjum w Petersburgu, ś. p. T. Nosowicz wstąpił do Instytutu Komunikacji. Między innymi, w czasie tych studjów odbywał praktykę przy budowie portów pod kierownictwem ś. p. inż. Władysława Rummla oraz inż. T. Wendy. Po ukończeniu Instytutu Komunikacji ś. p. T. Nosowicz wyjechał do Ameryki, gdzie pracował przez dwa lata w charakterze inżyniera przy różnych budowach.

Po powrocie z Ameryki ś. p. T. Nosowicz zajmował w Petersburgu szereg stanowisk w dziedzinie gospodarczej, ostatnio zaś, do rewolucji 1917 r. był przedstawicielem firmy Lilpop, Rau & Löwenstein.

Będąc w Petersburgu, brał udział w polskich organizacjach społecznych. W roku 1919 opuścił Rosję i przez Kopenhagę wrócił do Warszawy. W Polsce zainteresował się sprawą eksportu drzewa i w związku z tem zaczął organizować port w Tczewie, który miał być wykorzystany jako punkt przeladunkowy.

Gdy wybuchł strajk angielski i gdy nasz węgiel szukał dróg wyjścia, ś. p. T. Nosowicz szybko dostosował przystań w Tczewie do przeladunku węgla dąbrowieckiego i stworzył przedsiębiorstwo żegluga Wiśła-Bałtyk, które ładowało węgiel w Tczewie na lichtugi, holowane następnie do róż-



Reorganizacja Związku Ekspedytorów Portowych w Gdyni

Dowiadujemy się, iż prezes Związku Ekspedytorów Portowych w Gdyni p. konsul L. Byczkowski zrezygnował ze swego stanowiska w tej organizacji. Również podał się do dymisji cały zarząd Związku. Wybory nowego zarządu mają się odbyć w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Jak slychać, ustąpienie zarządu wynikało wskutek trudności w prowadzeniu Związku, który musi być zreorgani-

wany. Chodzi głównie o zmianę statutu, który w dzisiejszym stanie rozwoju Związku okazał się już za ciasny i wymaga gruntownych, nie cierpiących zwłoki, poprawek.

W łonie firm portowych istnieją uzasadnione przypuszczenia, iż zamierzona reorganizacja nie wywołała żadnych komplikacji i zmiany statutu zostaną przyjęte bez zastrzeżeń.

Ruch statków w porcie gdyńskim w listopadzie 1934 r.

(z) W przeciągu mies. listopada br. przyszło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 817 statków o łącznej pojemności 785.422 t. r. n., z czego przyszło 420 statków o pojem. 403.039 t. r. n., a wyszło 397 statków o pojemn. 382.383 t. r. n.

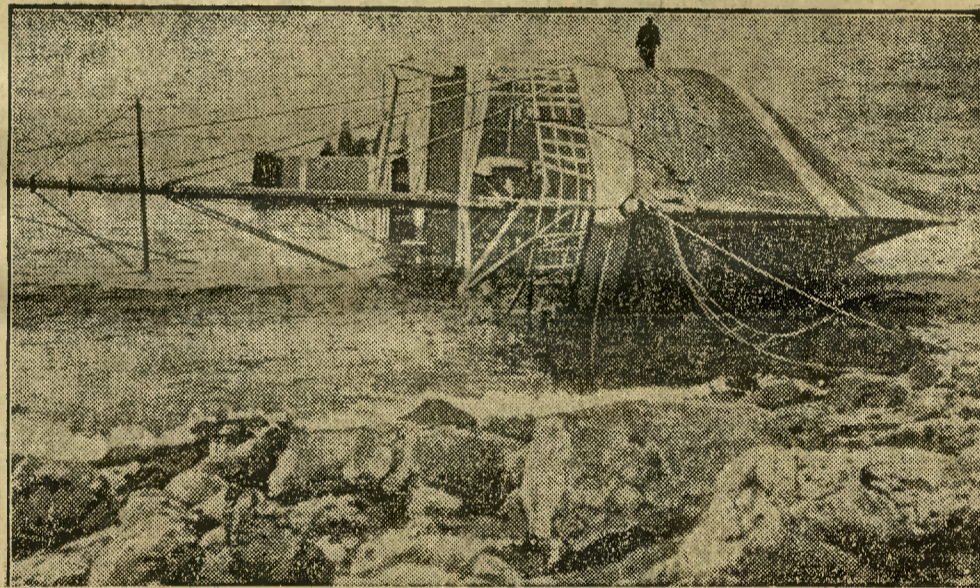
Ruch statków w/g kolejności bander poszczególnych państw przedstawiał się następująco:

	t. r. n.	statków.
1. Szwecja	150.482	222
2. Anglja	96.805	50
3. Niemcy	84.254	124
4. Polska	69.524	69
5. Norwegja	65.872	83
6. Danja	63.484	104
7. Finlandja	54.645	48
8. Włochy	54.255	19
9. Stany Zj. A. P.	46.712	15

10. Grecja	35.900	13
11. Holandja	13.287	21
12. Francja	12.622	5
13. Rumunja	11.928	5
14. Estonja	8.464	15
15. W. M. Gdańsk	4.728	6
16. Lotwa	4.441	11
17. Z. S. R. R.	3.998	2
18. Japonja	3.405	1
19. Litwa	1.182	2
20. Panama	294	2

W porównaniu z ubiegłym miesiącem bandera polska spadła na czwarte miejsce a bandera niemiecka na trzecie miejsce, natomiast bandera angielska wysunęła się na drugie miejsce, a bandera szwedzka utrzymała się na tym samym poziomie. Średni tonaż statku zawijającego do Gdyni wyniósł 961 t. r. n., średnia ilość statków przebyw. jedn. w porcie 32,8 a średni postój 487 g.

Awarja parowca greckiego



Przed kilkoma dniami w pobliżu portu greckiego Faleron jeden z parowców greckich żegluga przybrzeżnej podczas burzy stracił ster. Bezwolny okręt wyrzucił fale na brzeg W awarii tej 27 osób znalazło śmierć.

Burza u brzegów Ameryki

Donoszą z Nowego Jorku: Trzy wielkie pasażerskie statki transoceaniczne „Majestic”, „Washington”, „Paris”, które w dniu wczorajszym miały przybyć do Nowego Jorku, zawiadomiły władze portowe telegraficznie, iż przybędą z 36 godzinnym opóźnieniem spowodowanym burzą na oceanie. Statek brytyjski „Usworth” nadesłał meldunek radiowy, iż znajduje się w niebezpieczeństwie.

Z życia portów polskich GDYNIA

Statki na wejściu: ss Plato szw. z Oskarshamn (Rum. et B. Elibor), ss Baltonia ang. z Londynu 35 pas. ca 750 t. drob. (P. Z. K. B. Pantarei), ss Samland niem. z Hamburga 312,5 t. dr. (Prowe Quick Disp), ss Cliffwood amer. z N. Yorku via Kopenhaga 1 pasaż. poczta 2282 t. zi (A. Z. L. Warta), ms Jean Jaures sow. z N. Yorku 4106,2 t. złomu (Warta), 80,2 t. wina (Rum. et B.), ss Frigg szw. z Goeteborga (Bergenske Skarbob.), ss Archangelos grec. z Hamburga (Pam Skarbobol), ss Śląsk pol. z Rotterdamu 455 t. drob. 155 t. śledzi (Żeg. Polska Usco), ss Farnham ang. z Hamburga (Polrob), ss Dagmar Bratt szw. z Goeteborga (Polrob), ss Gunvor Maersk ds. z Kalundborg (Polrob), ss Annie Alrens niem. ze Szczecina (Rum et Burton), ss Romeo est. 112,5 t. śledzi (Bestman), 304,3 t. złomu (B. et S. Warta), ss Kallmarsund IX szw. z Lulea (Polrob), ss Leda niem. z Bremen 58 t. drob. (Prowe), ss Trodvang (Rummel et Burte).

Statki na wyjściu: ss Ulmus fiń. do W. Hartlepool 419 st. drz. (Page), ss Astra ds. do Drammen 3575 t. w. (R. et B. Elib.), ss Wiborg, Langbehn niem. do Gdańska (Lenczat), żm Vita ds. do Hasle 200 t. węgla (Polrob), żm Zenitha szw. do Ystad 315 t. koks. (Polrob), ss Rimfrost norw. do Haugesund (Polbrit), ss Ada gdań. do Aalborg 4000 t. w. (Behnke et S. Progr. Speed), ss Nancy szw. do Ahus 700 t. soli potas (B. et S. W. T. Transp.), ss Vega est. do Moerbylona 530 t. w. (Polrob), ss Lygia szw. do Malmoe 2460 t. węg. (Polrob), ss Plato szw. do Karlstad 1080 t. w. (R. et B. Elib.), ss Lirken norw. do Klinteramn 190 t. bnk. (Pam. Warta), ss Tczew pol. do Gdańska 354,1 t. dr. (Z. P. Usco), ss Tornborg fiń. do Hudiksvall 544 t. węg. (Polrob), ss Scandia ds. do Kingstown 2030 t. w. (Polrob), ms Medon ang. do Singapore 7099 t. w. (Pam Skarb.), ss Aspoe szw. węg. (Berg. Skarbob.), ss Baltonia ang. do Gdańska (P. Z. K. B.), ss Moiro, Olsen norw. do Arendal 650 t. w. (Pam. Elibor).

Statki oczekiwane: ss Sturzsee Berg. 12. 12, ss Klara Bergenske 20. 12, ms Seehund Berg. 14, ss Solstad Bergenske 20, ss Marie Ferdinand Berg. 14, ss Baltonia P. Z. K. B. 12, ss Borgund org. 15, ss Ob. Delbrueck Reinh. 15-16. 12, ss Sarimner Berg. 15, ms Elly zamiast ms Papo PAM oczek., ss Rolf Berg. 17, ss Massilia Bergenske 12. 12, ss Frankrig Berg. 17, ss Jaederen Bergenske 12-13, ss Plato Berg. 19.

GDANSK

Statki oczekiwane. W porcie gdańskim oczekiwane są następujące statki: niem. ss „Sturzsee” — Behnke i Sieg, gdański ss „Susa” — Behnke i Sieg, szwedzki ss „Marieholm” — Behnke i Sieg, niem. ss „Minos” — Wolf i Co, włoski ss „Ernani” — Baltrans, niem. ss „Anni Ahrens” — Bergenske, szwedzki ss „Astrid” — Bergenske, niem. ss „Schiffbek” — Pam, polski ss „Cieszyn” — Pam, polski ss „Śląsk” — Pam, niem. ss „Leander” — Wolff i Co.

Statki na wejściu. Do portu gdańskiego weszły niem. ss „Wibory” z drobnicą z Gdyni — Lenczat, norweski ss „Jaederen” z drobnicą z Króléwca — Bergenske, ang. ss „Fellside” z śledzmi — Behnke i Sieg, niem. ss „Hildegard” bez ład. z Króléwca — Pam, niem. ss „Albert Janus” bez ład. z Odense — Atlantic, norw. ss „Cometa” z drobnicą z Oslo — Bergenske, polski ss „Tczew” z drobnicą z Hamburga — Pam, niem. ss „Brigitte Sturm” bez ład. ze Szczecina — Atlantic.

Statki na wyjściu. Z portu gdańskiego wyszły: duński ss „Victorja” z węglem do Kopenhagi — Atlantic, duński ss „Gamma” z zbożem do Hadersleben — Kref, duński ss „Sonja Frydendahl” — z zbożem do Kjoego — Pam, duński ss „Hela” z żytem do Aarhus — Ganswindt, belgijski ss „Comanuel Nobel” z oliwą do Antwerpii — Pam, niem. ss „Hans” z drzewem do Horsens — Kref, niem. ss „Peter Viith” z drzewem do Londynu — Pam, duński ss „Nordby” z drzewem do Londynu — Sotmann, niem. ss „Gratchen von Allwoerden” ze zbożem do Aarhus, szwedzki ss „Gracia” bez ład. do Traugsund — Behnke i Sieg, duński ss „Bretland” z węglem do Dieppe — Polko, norw. ss „Hop” z węglem do Setubal — Artus, szwedzki ss „Ursus” z węglem do Wallvik — Artus.

nych portów, przeważnie skandynawskich.

Gdy powstawało Francusko-Polskie Konsorcjum Budowy Portu w Gdyni, Zmarły brał czynny udział w jego organizacji i pracach aż do listopada 1927 r., gdy został powołany przez Ministra E. Kwiatkowskiego na stanowisko Dyrektora Departamentu Morskiego, w związku z czem musiał zlikwidować wszystkie swe prywatne interesy.

Ś. p. T. Nosowicz był jednym z najbliższych współpracowników Ministra E. Kwiatkowskiego w sprawach morskich przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, aż do końca 1930 r., gdy okoliczności zmusiły go do wycofania się ze służby państwowej. Właśnie ten okres był najbardziej płodnym pod względem urządzenia portu w Gdyni i jego uruchomienia oraz rozwoju polskiej działalności na morzu. Przy jego bezpośrednim współdziałaniu powstało Polsko-Brytyjskie T-wo Okrętowe, a później Polskie Towarzystwo Transatlantyczne. Ś. p. T. Nosowicz był w świecie Prezydenta Rzeczypospolitej w Jego podróży do Tallina latem 1930 r. na ss „Polonia”, a później odbył pierwszą podróż tym statkiem do Nowego Jorku w charakterze Delegata Rządu Polskiego, podzwiązując w imieniu Ojczyzny polskie wychodźstwo, głęboko wzruszone faktem powstania polskiej linii transatlantycznej.

Ś. p. inż. T. Nosowicz, europejczyk w każ-

dym calu, cieszył się ogromnym zaufaniem i sympatją zarówno w Polsce, jak i daleko poza granicami kraju, wśród wszystkich, z którymi się stykał. Był pierwszym, który nawiązał w r. 1929 rozmowy z przedstawicielami kopalń angielskich w sprawie zawarcia porozumienia węglowego, a co obecnie zostaje zrealizowane.

Ostatnio ś. p. T. Nosowicz brał czynny udział w Komitecie Pożyczki Narodowej, był Prezesem Polsko-Duńskiego Towarzystwa, Koła Przyjaciół Śródmieścia Warszawy itd.

Najbardziej zaś czynnie pracował w Yacht Klubie Polski, będąc V-Komandorem Klubu i Prezesem Sekcji Motorowej, w której organizacji położył duże zasługi.

Niepospolita energia i przedsiębiorczość, zawsze związana z interesami Państwa, zawsze przychylny stosunek do ludzi, pogodny usposobienie i zdrowy optymizm, przy głębokiej znajomości świata i ludzi — wszystko to zjednało ś. p. T. Nosowiczowi licznych przyjaciół.

Ś. p. T. Nosowicz posiadał szereg wysokich odznaczeń polskich i cudzoziemskich.

Z zejściem ś. p. Dyr. Nosowicza, straciła Polska jednego z największych entuzjastów polskiej racji stanu nad Bałtykiem i gorących rzeczników portu gdyńskiego, dla którego w swej pionierskiej działalności nie pospolite oddał zasługi.

Dzięk w Bydgoszczy

piątek
14
grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Czwartek: Lucji p.m. — Piątek: Sp. djona

— Dyżur nocny aptek do dnia 16 bm. pełnia: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem, Okole — Grunwaldzka 37, tel. 191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Wiktorja i jej huzar”. W czwartek „Wiktorja i jej huzar”, operetka Abrahama w świetnym zespole solistów pod batutą kap. Sillicha, w reżyserji i z udziałem M. Dowmunt.

„Zwycięzłem kryzys”. Ostatnie przedstawienie „Zwycięzłem kryzys”, tej tryskającej brawurowym humorem i wykonanej z niepospolitą werwą komedji Vulpiusa, ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w nadchodzący piątek wieczorem.

W przygotowaniu arcyzabawna krótkowidła W. Rapackiego „Człowiek, który nie pije”, w układzie scenicznym Dyr. Stomy, oraz w dziale muzycznym „Niewiniątko”, przepiękna operetka Milloekera, nad wystawieniem której czuwa reżyser Dowmunt i kapel. Sillich.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Zemsta Pana X”.
APOLLO: „Wspomnienia wiedeńskie” i „Kochanka z kabaretu”.
BAŁTYK: „Zapaśnik z przypadku”.
KRISTAL: „W wiedeńskiej kawiarence”.
REWJA: „Noc dla Ciebie”.

KINO KRISTAL

Rozkoszna Dolly Haas znowu wszystkich zabawi i wzruszy w wielkim filmie austriackim, wersji niemieckiej

„Urwisz z Wiednia”

według słynnej powieści „Scampolo”

NADPROGRAM

Najnowszy tygodnik Foxa
MECZ KRAKÓW — BERLIN
Uczczenie 30-lecia pracy naukowej Prez.
Rzeczpl. Prof. I. Mościckiego.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.)

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57, 13,55, 15,30, 18,01, 19,58, 21,26, tranzytowy 23,16.

Tożew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), 7,35, 12,13, 13,13, (do Laskowic), 17,17, 20,03, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, 10,49, 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, 22,25.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Z miasta

— Na ślubnym kobiercu. Dnia 8 grudnia r. b. odbył się w kościele w Aleksandrowie Kujawskim ślub p. Jana Ohlera z Bydgoszczy z p. Eugenją Cichoradzka. Młodej parze — Szczęść Boże na nowej drodze życia.

— Doroczny obchód gwiazdkowy K. S. „Leo” odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 17 w wielkiej sali Resursy Kupieckiej.

— Podziękowanie. S. S. Elżbietanki (ul. Petersona 3) składają sympatykom i gościom, którzy obecnością swą na przedstawieniu gwiazdkowym okazali pomoc dla biednej dziatwy ochronki — serdeczne „Bóg zapłać”.

— „Zdrowie i uroda”. Dyr. Instytutu Piękności w Warszawie p. dr. Iwanowska wygłosi staraniem Zw. Pań Domu w Bydgoszczy odczyt pod powyższym tytułem dnia 13 bm. o godz. 17 w lokalu Stow. Techników (ul. Cieszkowskiego 4). Po odczytzie wspólny Oplątek dla członkiń Związku.

— Zebranie sprawozdawcze samodzielnich szklarzy bydgoskich odbędzie się dziś dnia 13 bm. o godz. 20 w lokalu p. Węglewskiego, ul. Magdzińskiego 9 (dawn. Kościelną).

— Apel do młodzieży rzemieślniczej. Dziś w czwartek o godz. 19,45 odbędzie się w auli męskiej szk. doksz. przy ul. Konarskiego zebranie Koła Absolwentów przy Publ. Szk. Doksz. nr. 1, na które Zarząd zaprasza również kolegów niezrzeszonych.

— Roczne walne zebranie I. Oddz. Z. S. odbędzie się w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 15 dnia 21 bm. o godz. 19.

— O. M. P. Informacyjno-organizacyjne zebranie Ogniska bydgoskiego, na które za-

prasza się również niezrzeszona młodzież pracująca, odbędzie się dziś w czwartek o godz. 19 w lokalu przy ul. M. Focha 59.

— Roczne walne zebranie Kolejowego Klubu Wioślarskiego odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 19,30 w sali Ogniska I-go K. P. W., ul. Zygm. Augusta 20.

Lista Ofiarodawców rośnie

Dotychczas zebraliśmy już 223 zł

Wykaz szlachetnych Ofiarodawców na gwiazdkę dla najbardziej potrzebującej dziatwy Bydgoszczy stale powiększa się.

W dniu wczorajszym na koncie nr. 12 zapisałiśmy dar zł 5 p. Franciszka Lewandowskiego, który prosi o udział w łańcuchu p. mjr. Paraskowicza, p. inż. radcę Lisieckiego i p. Matczyńskiego, komendanta Obwodu L. M.

Na koncie nr. 13 zapisałiśmy dar zł 10 p. red. W. Górnickiego, który prosi o ukucie dalszych ogniw łańcucha p. dr. Nieduszyńskiego, p. inż. Lechowskiego, p. mjr. Załęskiego, p. komisarza

Wł. Kolacińskiego i p. prof. Wodę.

Konto nr. 14 przypadło p. mec. Ciesewskiemu, który złożył zł 50 i wzywa p. rejenta Typrowicza i p. rejenta Meissnera.

Na koncie nr. 15 zapisałiśmy dar zł 5 p. Fr. Kościelskiej, która wzywa p. mec. dr. Kuziela, p. mec. dr. Sypniewskiego i p. Ottona Watała.

Dotychczas zebraliśmy zatem, w przeciągu 4 dni, już 223 zł.

Apelujemy nadal do ofiarności. Pamiętajcie, że ofiarą Waszą obetrzecie niejedną Izę głodnego dziecka.

Doroczna wystawa „Grupy Plastyków Pomorskich” w Muzeum Miejskim

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, 16 bm. o godz. 12,30 w południe w Muzeum Miejskim nastąpi otwarcie wystawy dzieł sztuki artystów zamieszkałych w Bydgoszczy i na Pomorzu, a zrzeszonych w „Grupie Plastyków Pomorskich”.

Wystawa ta, w której bierze udział około 20 artystów z przeszło setką eksponatów, zasługuje na szczególne zainteresowanie dlatego, że zadaniem jej jest wykazać całoroczny artystyczny do-

robek zrzeszenia artystycznego naszych północno-zachodnich kresów, którego praca nie jest pozbawiona poważniejszego znaczenia dla współczesnej sztuki polskiej.

W wystawie wezmą udział: Biedowicz, Brzęczkowski, Chmura, Faczyński, Gaje-Gajewski, Gajewski, Gentil-Tippenhauer, Hermel, Janicki, Kawa, Kłobucki, Kucał, Lewandowski, Magdalena, Mokrzycki, Pudlik, Rafiński, Triebler, Turwid, Vaedtke i Winicki.

Usłyszał 13-ty zkolei wyrok

Jan Hutek znowu siedzi

Rzadkim zaiste jubileuszem mógłby się poszczycić, niestary, bo dopiero trzydziestkę liczący Jan Hutek z Bydgoszczy, gdyby rozpedził koła czasu i jego ruchliwej działalności pozwolił mu conajmniej kilka dni po zakończeniu jednego jubileuszu pozostać na wolności. Ponieważ jednak złożyło się tak nieszczerze, iż właśnie podczas odsiadywania dwunastej rzędu kary dorobił się on trzynastego wyroku, przeto „oblanie” rzadkiej, jak się już rzekło, uroczystości wypadnie mu chyba pozostawić do następnej okazji.

Zdarzyło się, iż podczas odsiadywania ostatniej kary — Hutek znalazł się za kratkami więzienia w Nakle nad Notecią. Tam to, nie wiadomo zresztą dlaczego, „podpadł” mu starszy strażnik więzienny Bolesław Krauze, do którego czuł Hutek bezdenną urazę. Nie

mogąc w inny sposób dopiec „staremu”, Hutek napisał zaraz po opuszczeniu murów kryminatu zażalenie do prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na Krauzego, że ten nie dostarczył mu rzekomo mimo jego prośby, papieru do napisania odwołania od mającego się uprawomocnić wyroku. W związku z tym zarzutem strażnika Krauzego zawieszono natychmiast w urzędowaniu, wszczynając drobiazgowo dochodzenia. Ponieważ jednak okazało się, iż zarzut ten jest z gruntu fałszywy, Hutek rad nierad, ponownie zasiadł na ławie oskarżonych, by usłyszeć nowy, trzynasty już zkolei wyrok opiewający na dalsze trzy miesiące pobytu za kratkami.

Hutek po wyroku nie stracił jednak miny, gdyż właśnie trzynastkę uważa on za swą szczęśliwą liczbę.

Smutny epilog wesołej zabawy

Bił po twarzy, a nie chciał płacić odszkodowania

Gdyby to było prawdą, że co kto po trzeźwemu myśli to po pijanemu powie, względnie w jakikolwiek inny sposób uzewnętrzni — to zaprawdę lepiej byłoby nigdy nie zasiadać razem z p. Antonim K., do jednej butelki. Pan Antoni bowiem, nawiasem mówiąc zamieszkały aż w powiecie świeckim — miał na szczęście rzadko spotykany zwyczaj bilcia kompanów po twarzy. Niech jednak nikt nie sądzi, że był on awanturnikiem. Przeciwnie, przy czynności tej zachowywał się zupełnie spokojnie. Przeważnie, gdy pan Antoni zapoznał się już z kimś dobrze, a pod wpływem dobrego humoru trącał się z nim kieliszkiem do wypicia „brudzia”, wówczas nie wiadomo dlaczego i na jaką pamiątkę, uderzał nie zbyt silnie zresztą, partnera po twarzy.

Tak też było przed kilku dniami w jednej z restauracji przy ul. Dworcowej, gdzie p. Antoni wstąpił z pewnym swym przygodnym znajomym. Znajomy ten zapoznał zkolei pana Antoniego z dwoma innymi jegomościami, oraz

z pewną kobietą. Jak wiadomo — znajomi znajomych nie zawsze są bez zarzrężeń solidni, to też gdy pan Antoni najpierw jednego, a później drugiego po wypiciu „bruderszaftu” poczęstował piaską dłonią po policzku — ci zażądali odszkodowania za sprawiony ból, a jeden z nich nawet domagał się dodatkowego wynagrodzenia za palamane okulary. Pan Antoni zaprotestował, to też dwaj kompani widząc, iż „po dobroci” nic od niego nie dostaną — zabrali mu futro, kapelusz, zegarek, etui srebrne, browning, a nawet obrączkę ślubną i okulary.

Ograbiony w ten sposób pan Antoni i pozbawiony w dodatku okularów, tylko z trudem odszukał po dłuższym błędzeniu komisarjat, gdzie złożył doniesienie. W sukurs przysłała mu policja, która zaraz tego samego dnia część zabranych rzeczy odnalazła. Mimo tego jednak, poszkodowany oblicza swą stratę na około 350 zł.

Osobliwymi przyjacielaми od kiejś-ka pana Antoniego okazali się: 35-letni

Kto reprezentował będzie Bydgoszcz w rozgrywkach ping-pongowych o mistrz. Pomorza?

Ub. niedzieli zakończono serję dorocznych rozgrywek kwalifikacyjnych do mistrzostw ping-pongowych Pomorza. Rozgrywki przeprowadził w swej świetlicy K. S. „Leo”. Z 38-miu zawodników do rozgrywek o tytuł mistrza Pomorza zakwalifikowano: Domerackiego, członka K. S. „Leo”, Risnera (Zw. Mł. Zyd.), Czenszaka (K. S. „Leo”) i Mentilkowskiego (K. S. „Leo”).

Oprócz powyższej czwórki miasto Bydgoszcz reprezentować będą w rozgrywkach zespołowych drużyna K. S. „Leo” i drużyna Związku Młodzieży Żydowskiej.

Zakończenie kursu oplgaz.

W ub. piątek, odbyło się zakończenie kursu obrony przeciwlotniczo - gazowej III kategorii dla służby odkażającej, zorganizowanego przez Obwód Miejski LOPP. w Bydgoszczy.

Na kurs powyższy zostali przysłani pracownicy zakładów przemysłowych z terenu naszego miasta w ogólnej liczbie 55 słuchaczy, z których 44 kurs ukończyło.

Zajęcia na kursie odbywały się codziennie w godzinach od 20-tej do 22-giej w Szkole Doksztalcającej.

Przez zakończenie powyższego kursu, Obwód Miejski LOPP, dostarczył pięć drużyn odkażających, których zadaniem będzie prowadzić pracę odkażania ludzi, terenów, budynków i sprzętu zagazowanych gazami bojowymi.

Amatorzy owoców

Nieznani złodzieje dokonali przedwczorajszej nocy kradzieży, świadczącej o bezprzykładnym rozruchwaleniu się mełw społecznych w Bydgoszczy.

Właściciel piwnicy w domu nr. 42 przy ul. Br. Pierackiego, Franciszek Globisz — zauważył wczoraj ze zdziwieniem i przerażeniem równocześnie, iż około 250 kg. jabłek nagromadzonych w piwnicy — znikło bez śladu. Jak się okazało, sprawcy dostali się od wnętrza piwnicy przez okno, z którego najpierw wylamali potężne kraty. Jak się to stało, iż złodzieje w ciągu kilku godzin nocnych zdołali nie tylko wylamać kraty w oknie, lecz również „wywindować” z piwnicy ćwierć tony owoców, oraz łup ten „odstawić” w bezpieczne miejsce — narazie nie wiadomo. Podobno policja postawiła sobie za punkt honoru zuchwałców ująć i przyskrzynić (daj Boże) — jeszcze przed Gwiazdka.

Znin

— Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Nowaka. W wyniku posiedzenia uzupełniono skład komisji rewizyjnej do której weszli pp.: Dereck, Kowalski, Durzajski, Malak, Urbański, Pilarski i Suchan. W dalszym ciągu omawiano sprawę udzielenia pomocy finansowej przez Wydział powiatowy przy budowie hali gimnastycznej oraz sprawy podatkowe.

— Otwarcie uniwersytetu powszechnego nastąpiło 10 grudnia.

— Zebranie Związku Weteranów odbyło się w ubiegłą niedzielę. Po omówieniu spraw bieżących, m. in. sprawy zorganizowania uroczystego obchodu powstania oraz zabawy i odczytaniu komunikatów, nadano godność członka nadzwyczajnego p. Franciszkowi Dymowskiemu.

— Nauczyciel szkoły powszechnej p. Zygmant, znany działacz w Związku Strzeleckim i w Związku Rezerwistów został przeniesiony do Solca.

— Związek Strzelecki w Dołchanowie urządził, dzięki staraniom kierownika szkoły, p. Gabrysiaka, świetlicę, której otwarcie na stąpiło w ub. niedzielę. Oprócz pism i gier towarzyskich, świetlica posiada radio. Otwarta jest dla członków we wtorki i w piątki.

— Przygotowania świąteczne nie udały się trzem przedsiębiorczym obywatelom Domastawka, gdyż wracając z pokaznym ładunkiem miodu, który „podebrali” rolnikowi Orzechowskiemu z Sielca, natknęli się na patrol policyjny. Ponieważ spotkanie to wydało im się bardzo niesympatyczne dwóch zwiastło, jeden zaś dostał się w objęcia policjanta i z tego czułego uścisku powędrował wprost do aresztu.

— Skradziono pół roweru Kazimierzowi Brzozie, robotnikowi cukrowni w Żninie. Złodziej poakomil się tylko na przednie koło wraz z kierownicą, łańcuchem i pedałem.

— Wiadomości sportowe. Towarzystwo gimnastyczne Sokół postanowiło urządzić sztuczną ślizgawkę, ponieważ dotychczas amatorzy tego sportu korzystali z lodu na jeździe, co pociągało za sobą częste nieszczęśliwe wypadki.

— Staraniem GKS. odbędzie się wkrótce turniej ping-pongowy o mistrzostwo Żnina. Udział brać mogą również niestowarzyszeni. Zapisy przyjmuje GKS.

Wyrzysk

— Występ Teatru Narodowego z Poznania. W piątek, dnia 14 bm. o godz. 20-tej w sali Domu Polskiego odbędzie się gościnny występ teatru. Wystawiona będzie sztuka Tepy p. t. „Fräulein Doktor”. Dla młodzieży wystawiona będzie o godz. 16-tej „Zemsta” Fredry.

Antoni T., zam. przy ul. Grudziądzkiej, oraz 25-letni Zygfryd Sz., zam. przy ul. Chwytowo. Sprawka znajdzie swój epilog w sądzie.

W rocznicę śmierci mej najukochańszej żony, naszej matki i babci

ś. p.

KONSTANCJI STACHOWIAK

I voto Stankowska z domu Kryszewskiej

Odprawi się w sobotę, dnia 15 grudnia 1934 r. w kościele Najświętszej Marji Panny w Inowrocławiu rano o godz. 7³⁰ żałobną Mszę św. o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół

9697

mąż, synowie i wnuczki

Koziołek narobił dużo kłopotu

We wczorajszym numerze „Dnia” pisaliśmy o przytrzymaniu w lasku przy ulicy Słowackiego, przez dzieci jednej z toruńskich szkół powszechnych 3-letniego rogacza. Biedne zwierzątko odprowadzono do Dyrekcji Lasów Państwowych, gdzie się nim zaopiekowano. Rogaczowi miano dać wolność i puścić go w pobliskie lasy państwowe.

Przypadek jednak zrzucił, że stało się inaczej. W Dyrekcji Lasów bawił właśnie pewien monter toruńskiego Urzędu Telegraficznego, który zobaczywszy koziołka, stwierdził odrazu, że nie przybliżał się on z okolicznych lasów, lecz musiał uciec z ogrodu kupca toruńskiego, p. Araczeńskiego.

Przypuszczenie to okazało się słusz-



ne. P. Araczeński wychowywał od 3-letniego lat koziołka, którego kupił okazjnie. Zwierzątko czuło się dobrze w obszernym ogrodzie przy ulicy św. Jerzego.

Miało ono jednak jedną słabość. Nie lubiło kominiarzy i węglarzy. Właśnie w ubiegły wtorek kilku węglarzy wytałdowało p. Araczeńskiego węgle. Przechodzili przez ogród, i dla ułatwienia sobie pracy, zostawili furtkę od ogrodu otwartą.

W pewnej chwili koziołek, który cały trząsał się ze strachu przed „czarnymi twarzami”, skorzystał z okazji... i przez otwarte drzwi pobiegł ulicą św. Jerzego do lasku przy ulicy Słowackiego, gdzie go też dzieci przytrzymały.

Dyrekcja Lasów zwróciła p. Araczeńskiemu jego pupilka. Przedtem jednak p. Araczeński musiał dokumentnie udowodnić, że koziołek jest jego własnością i — co najważniejsze — że nabył go w legalny sposób, gdyż jak wiadomo kozły - sarny korzystają z ochrony.

Na zdjęciu koziołek, który narobił tyle kłopotu. Jest on zupełnie oswojony. Widać, jak spokojnie patrzy się w obiektyw aparatu fotograficznego (fotograf miał białą twarz) i dumnie wznosi swą głowę, ozdobioną rzadko pięknymi rogami.

Rok więzienia dla niesumiennego kasjera

W wydziale karnym Sądu Okręgowego rozpatrywana była sprawa Józefa Tomaszewskiego, b. pracownika Starostwa Krajowego.

Jak z przewodu sądowego wynika, Tomaszewski, będąc kasjerem Starostwa i Wojewódzkiej K. K. O., przed pójściem na urlop wypoczynkowy, t. j. 12 sierpnia br., zameldował dyrektorowi Kasy p. Sobolewskiemu, iż stwierdził w rachunkach swych kasowych brak 1000 złotych.

Ponieważ nie mógł usprawiedliwić tego faktu, ani też nie okazał chęci pokrycia w jakibądź sposób braku ani wogóle skruchy, Starostwo Krajowe było zmuszone do wystąpienia na drogę sądową.

Na zapytanie przewodniczącego S. O. Łupkowskiego, czy może wyjaśnić co się stało z brakującą kwotą, oskarżony odrzekł, iż tego nie wie i do winy się nie poczuwa. Pieniądzy na własny użytek nie brał, mógł natomiast za wiele komuś wypłacić, co się już parę razy zdarzyło. Ci, co pobrali więcej niż należało, zwykle zwracali, może jednak ktoś nie zwrócił.

I w tym wypadku czekał trzy dni, i dopiero, gdy nikt się nie zgłosił, zdecydował się zameldować swej władzy, że-

Zwierzęta toruńskie będą miały opiekunów

W Toruniu organizuje się Towarzystwo Ochrony Zwierząt

Celem utworzenia na terenie miasta Torunia i okolicy „Towarzystwa Ochrony Zwierząt”, odbyło się dnia 10 b. m. w sali konferencyjnej Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych w Toruniu pod przewodnictwem p. naczelnika Ceceńskiego pierwsze zebranie organizacyjne.

Na powyższym zebraniu wybrano komisję organizacyjną w składzie 5 członków z p. insp. weterynaryjki dr. Jakubowskiem na czele, która po opracowaniu

projektu statutu zwoła w najbliższym czasie zebranie konstytucyjne.

Wiadomość tę, z uwagi na szczytne cele Towarzystwa, społeczeństwo toruńskie przyjmie z pewnością z pełnym uznaniem. Znajdzie się bowiem instytucja, która przyczyni się do ukrócenia niejednokrotnie wprost barbarzyńskiego obchodzenia się ze zwierzętami i starać się będzie o poprawę doli wiernych naszych pracowników, przyjaciół i towarzyszy.

P. starosta Rogowski opuścił Toruń

W nocy z wtorku na środę były toruński starosta powiatowy i grodzki, a obecnie starosta częstochowski, p. Bazyli Rogowski opuścił wraz ze swą małżonką Toruń na stałe.

Na kilka godzin przed wyjazdem p. starosty wszyscy urzędnicy starostwa powiatowego i grodzkiego podejmowali p. star. Rogowskiego i jego małżonkę w Dworze Artusa skromną kolacją pożegnalną, w czasie której wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień i wzniesiono toasty.

Po kolacji wszyscy odprowadzili p. starostę i jego małżonkę na główny dworzec, gdzie aż do chwili odjazdu pociągu pospiesznego, którym pp. star. Rogowscy wyjechali do Częstoch-

wy, wznoszono na cześć odjeżdżających okrzyki.

Przy samym odjeździe naprędce zebrany chór zaśpiewał p. staroście na nutę „Góralu, czy ci nie żal” zaimprovizowaną piosenkę „Starosto do Torunia wróć”.

— „Nie mogę, jadę na nowy posterunek, by wypełnić swe obowiązki” — odpowiedział p. star. Rogowski.

Turkot kół odjeżdżającego pociągu przygłuszył ostatnie jego słowa.

Gwiazdka nadchodzi...

Dzieci, cieszcie się, — gwiazdka nadchodzi. Ukazanie się choinek na targach, to nieomylny znak, że już nie-



długo będziemy obchodzili święto Bożego Narodzenia.

Załączone zdjęcie przedstawia nam sprzedaż choinek na Rynku Nowomiejskim w Toruniu. Można je nabyć w cenie od 1 — 6 zł.

radzie wydał wyrok, mocą którego Tomaszewski został skazany na 1 rok więzienia.

M. G. EBERHARDT.

22)

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

— Jeżeli kto ukradł próbkę, to mógł ją zanalizować? — pytał sierżant. — I jeżeli to nie jest opatentowane, to mógł opatentować na swoje nazwisko

Dr. Kunce potrząsnął głową.

— Nie, sierżancie, toby było niemożliwe. Tego rodzaju środek musi być spreparowany nadzwyczaj dokładnie i jego części składowe nie dadzą się potem zanalizować tak starannie, żeby móc z nich wyprowadzić formułę. Analiza części składowych środka lekarskiego i formuła to dwie rzeczy zupełnie różne. Pierwsze jest stosunkowo łatwe, drugie niewykonalne.

— Ale może inni, którzy próbowali sfabrykować ten sam środek, wiedzieli, że Melady'emu się udało i chcieli go usunąć z drogi. Może ktoś był już bliski celu...

— Nie sądzę — odparł chłodno dr. Kunce. — Zresztą pan ma dochodzić przyczyny śmierci dra Harrigana.

— Ale zaraz po zabójstwie zniknął Piotr Melady, a ten Senjon mógł znać wielkie rzeczy. Kto to?

Na to ostre pytanie, obejrzelismy się

nerwowo na wschodni korytarz, którym szła Lillian Ash w pogniecionym fartuchu, przylegającym mocno do pełnej figury, z rozkręconymi od parnego powietrza lokami, zwisającymi smętnie koło uszu, z twarzą starą i znękaną. Och! okrutna godzina nocy!

Sierżant Lamb wyciągnął szyję, przyglądając się z zainteresowaniem jej włosom.

— Jakże ona ma właściwie włosy? — zapytał gdy Lillian zniknęła w drzwiach kuchni dietetycznej. — Blond?

— Może być — szepnął tonem chytrego zadowolenia doktor.

— Blond?... Hm? — zastanawiał się sierżant. — A ta młoda praktykantka?

— Panna Brody? — zwrócił się do mnie dr. Kunce. — Jakże ona ma włosy?

— Ciemne. Szatynka — objaśniłam krótko, sięgając po blok papieru i wachlując się nim rozpaczliwie. Poruszone powietrze uderzyło mnie w twarz ciepłą, wilgotną falą. Zaczynało szarzać wczesnym świtem, ale upał nie ustawał. Widziałam wiele świtów, ale nigdy takiego, żeby noc nie użyczyła ochłody

przed żarem dnia.

— Szatynka — powtórzył z namiętnym sierżant. — Więc nie blondynka.

— Nie — sarknęłam. — Nie blondynka.

Sierżant sięgnął do kieszeni obcisłego munduru i wy dobył z niej małe, zwyczajne pudełeczko od pigulek. Musiał je wziąć z kosza od śmieci, do którego ktoś zsyłał tych pudełek parę garści. Pewnie Nancy, bo poprzedniego dnia sprzątała w pokoju aptecznym.

Otworzył pudełeczko i z tajemniczą miną podsunął mi pod nos. Zobaczyłam miękki krąg delikatnego, jasnego włosa, połyskującego w świetle lampy jak szczere złoto.

— Znalazłem — zaczął powoli. — Widzi pan, doktorze Kunce? Był okrucy koło rękojeści noża w miejscu, gdzie ostrze weszło w serce.

Dr. Kunce jakby zeszytywniał, ale pochylił nad pudełeczkiem gładką, czarną głowę. Pod jego jedwabnymi manjerami czuło się i szę twardą jak stal. Mnie zrobiło się słabo. Wszyscy wiedzą, że blondynek jest stosunkowo niewiele. Złoty włos wydawał mi się żywy. Pomyślałam odrazu, że musiał pochodzić z głowy Nancy Page. Chciałam udać przed sobą, że się mylę i nie mogłam.

— To jeszcze nie wszystko — rzekł sierżant, zamykając przesadnie ostroż-

nie pudełeczko i stawiając je na biurku, niedaleko od zakrwawionego noża z błyszczącą rękojeścią. Poczem sięgnął znowu do wewnętrznej kieszeni munduru.

Ja patrzyłam tymczasem na pudełeczko.

Od tej chwili wierzę, że mam silne zdolności kryminalne. Łatwość, z jaką wykonałam swoje zamierzenie, jest tak dalece rażąca, że musi świadczyć o ukrytych talentach w tym kierunku. Poszło mi to jak z płatka. Wstyd pomyśleć, ale jak z płatka.

Ukradłam pudełeczko.

Raz, dwa i już! Pomyślałam, że złoty włos Nancy nie będzie figurował jako dowód rzeczowy w procesie o mord, upuściłam na podłogę blok i schyliwszy się, aby go podnieść, wyjęłam ukradkiem z kosza puste pudełeczko, takie samo jak tamto. Kładąc blok na biurku, użyłam go jako parawan, za którym zamieniłam pudełeczko. Zajęło mi to ułamek sekundy. Położyłam blok, upuściłam pudełeczko z włosem do kosza i znieruchomiałam na krześle. Serce biło mi gwałtownie. Musiałam panować nad sobą z całych sił, żeby się nie zdradziła ze strachem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z całego kraju

Katowice

ZAMORDOWANIE POLICJANTA.

W rowie przy szosie brynowskiej znaleziono zwłoki starszego posterunkowego policji śląskiej Ernesta Hirta. Dochodzenia wykazały, że Hirta zastrzelono w nocy w czasie pełnienia przez niego służby. Sprawcy mordu zabrali zabitemu rewolwer i pałkę gumową. Posterunkowy osierocił żonę i córeczkę. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Poznań

SENSACYJNE ARESZTOWANIE.

Podprokurator S. O. w Poznaniu Baszkowski przesłuchał syndyka Związku Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych p. Tadeusza Piotrowskiego i wydał polecenie aresztowania go.

Warszawa

PIERWSZY W POLSCE PROCES O ZABÓJSTWO Z LITOŚCI

Ukończone zostało dochodzenie w głównej sprawie zabójstwa Marii Lobodowskiej w ogrodzie Saskim w Warszawie, dokonanego przez jej wujka 47 letniego Aleksandra Woickiego. Zabójcę postawiono w stan oskarżenia z art. 227 K. K. za zabójstwo z litości na prośbę ofiary.

Pierwszy tego rodzaju proces w Polsce

Za nieubezpieczenie pracowników

Za niezastosowanie się do przepisów o zabezpieczeniu pracowników na wypadek braku pracy znów ukaranych zostało szeregi pracodawców na Pomorzu, a mianowicie:

Klein Konrad, stolarnia w Nowem, ukarany grzywną w wysokości zł. 50,— lub 3 dni aresztu. Od orzeczenia wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w Grudziądzu.

Zakrzewski Alfons, przedsiębiorstwo budowlane w Świeciu, ukarany grzywną w wysokości zł. 250,— lub 25 dni aresztu, — za nieubezpieczenie robotników i niewpłacenie wkładek. Zakrzewski wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego.

Radomski Zbigniew, właściciel firmy Aleksandra w Pile, ukarany grzywną w wysokości zł. 250,— lub 10 dni aresztu oraz koszty sądowe w kwocie zł. 25,—. Zainteresowany odwołał się do Sądu Okręgowego w Chojnicach. Sąd Okręgowy w dniu 22. 11. 34 zatwierdził orzeczenie p. Starosty w Chojnicach.

Niewątpliwie będzie to ostrzeżeniem zobowiązanych do zabezpieczenia zatrudnionych pracowników na wypadek braku pracy, wpływającym dodatnio na przebieg załatwienia spraw zabezpieczonych, co z kolei wpłynie na zbudność stosowania wniosków karnych.

Świecie

Przeniesienie wicestarosty. Dekretem M. S. Wew. przeniesiony został referendarz tuł. Starostwa Powiatowego p. mgr. Buczak do Kamienia Koszyrskiego na zastępcę starosty powiatu koszyrskiego. Odchodzący, w czasie swego 4-letniego pobytu w Świeciu zdołał sobie zaskarżyć zaufanie tak miejscowego społeczeństwa jak i ludności powiatu, z którą się często stykał. Poza swą pracę zawodową brał on też żywy udział w życiu społecznym miasta.

znajdzie się na wokandzie warszawskiego sądu okręgowego dopiero w lutym przyszłego roku.

Brześć nad Bugiem

SAMOBÓJSTWO NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO.

W domu przy ul. Stefana Batorego w Brześciu nad Bugiem, mieszkańcy zaalarmowani zostali strzałami rewolwerowymi, które rozległy się z mieszkania lokatora te-

go domu Koszczyki. Po wyważeniu drzwi oczom obecnych przedstawił się straszny widok. Na łóżku w kałuży krwi leżał z rewolwerem w ręku, nie dając żadnych znaków życia, Adam Koszczyk, naczelnik urzędu skarbowego w Brześciu nad Bugiem. — Przyczyna desperackiego czynu nie jest dotychczas ustalona.

Denat pozostawił list do władz, w którym pisze, że bez żalu żegna się z życiem, a to, co po nim zostaje poleca rozdać biednym dzieciom.

O pogłębienie światopoglądu morskiego w społeczeństwie pomorskim

Plan pracy Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Pomorzu

W dniu 8 b. m. odbył się w Toruniu zjazd Prezesów Oddziałów L. M. i K. z Okręgu Pomorskiego. Po przywitaniu i przemówieniu Prezesa Zarządu Okr. p. Radłowskiego, prezesa Sądu Okr., rozpoczęto obrady. Poruszono szereg zasadniczych spraw natury organizacyjnej, omówiono i ustalono sposoby realizacji programu prac wedle wytycznych Zarządu Okr. na okres najbliższy oraz postanowiono wprowadzić w życie reorganizację Zarządów Oddziału pod hasłem rozdziału prac na poszczególne członków zarządu.

W czasie obrad omówiono w dalszym ciągu sposoby rozprowadzenia hasła L. M. K. wśród szerokich warstw społeczeństwa pomorskiego, które niezawodnie chętnie stanie w szeregach fundatorów naszych nowych jednostek bojowych.

Postanowiono zwrócić się do przedstawicieli władz z prośbą o pomoc moralną w tej akcji i poparcie realizacji hasła L. M. K. na terenie Pomorza.

Uchwalono pozatem poczynić zabiegi w celu wyjedynania pomocy propagandowej ze strony naszego duchowieństwa oraz szkół i w tym celu upoważniono Zarząd Okr., aby w najbliższym okresie czasu wszczął odpowiednie kroki u ks. Biskupa Diecezji Chełmińskiej Dr. Stanisława Okoniewskiego i Kuratora Okr. Szkolnego Pozn.-Pomorskiego.

Po omówieniu i przedyskutowaniu metod realizacji programu prac, dostosowanych do charakteru społecznego pomorskiego, obrady zakończono, wyrażając p. Prezesowi Zarządu Okr. Pom. L. M. K. Radłowskiemu, zadowolenie i uznanie z powodu zwołania zjazdu Prezesów Oddziałów.

Wybory sołtysów i podsołtysów w powiecie tczewskim

przyniosły również sukces BBWR

W dniach 6 i 10 grudnia br. odbyły się wybory sołtysów i podsołtysów w powiecie tczewskim. Wybory te przyniosły zdecydowane zwycięstwo kandy-

datom BBWR. W 63 gromadach Blok przeprowadził 54 sołtysów i 44 podsołtysów.

Uwięzili oberżystę i wywieźli zawartość sklepu

Niezwykłe włamanie w Wągrowcu

Niezwykły wypadek włamania i kradzieży zanotowano onegdaj w Wągrowcu. Do Turzy w powiecie wągrowieckim przybyło w nocy auto, które zatrzymało się przed oberżą. Z samochodu wysiadło kilku osobników, którzy stwierdzili, iż właściciel karczmy spoczywa snem sprawiedliwych — przy pomocy dragów zabarykadowali okiennice, uniemożliwiając mu w ten sposób ewentualną interwencję. Spokojni o to, iż nikt im nie przeszkodzi — tajemniczy osobnicy przy pomocy wylomu w murze dostali się do oberży, opróżniając ją doszczętnie ze znajdujących się tam towarów.

Gdy na skutek hałasu podczas robienia wylomu, właściciel p. Szemieczka przebu-

dził się i zamierzał wyostać się z sypialni — bandyci zagrozili mu rewolwerami. Steroryzowany karczmarz, orientując się jedynie za pomocą dochodzących go odgłosów — w spokoju oczekiwać musiał czasu, kiedy bezczelnie włamywacze naładowali ciężarówkę wraz z łupem najspokojniej odjechali w niewiadome.

Gdy oberżysta wyostał się z zamknięcia i zaalarmował sąsiadów — tajemnicze auto z łupem było już daleko.

Powiadomione o zuchwałej kradzieży władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenia, jednak dotychczas nie udało się im ujawnić sprawców włamania.

Napadł i ciężko pobił bezbronną kobietę

W tych dniach w godzinach popołudniowych na drodze z Wysina do Chrostów w pow. kościerskim napadnięta została przez nieznanego osobnika 51-letnia Marja Węsierska z Wysina. Napastnik powalił przerażoną kobietę i zadał jej kilka silnych ciosów pięścią w głowę, poczem zaczął szukać u niej gotówki.

Węsierska miała pieniądze ukryte za stankiem na piersiach i dzięki temu, zdołała je ocalić. Na krzyki maltretowanej nadbiegł w międzyczasie jeden z przechodzących w pobliżu mężczyzn, na widok którego napastnik rzucił się do ucieczki. Policja wdrożyła dochodzenia.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Pierwsza Pani Frazer” — w czwartek, 13 bm., w Grudziądzu, w piątek, 14 bm., w Chojnicach, w sobotę, 15 bm., w Toruniu.
„Arleta i zielone pudła” — w czwartek, 13 bm., w Chojnicach, w piątek, 14 bm., w Tucholi, w sobotę, 15 bm., w Świeciu.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 12 grudnia o godz. 7 rano:

W Krakowie (-2,30) -2,38; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,22) 1,18; w Przemyślu (San) (-1,49) -1,55; w Zawichoście (1,99) 1,92; w Warszawie (2,42) 2,26; w Wyszoku (Bug) (0,88) 0,86; w Pułtusku (Narew) (0,92) 0,93; w Płocku (1,86) 2,06; w Toruniu (2,13) 2,27; w Fordonie (2,17) 2,26; w Chełmnie (2,00) 2,08; w Grudziądzu (2,20) 2,26; w Korzeniowie (2,38) 2,44; w Pielku (1,80) 1,74; w Tczewie (1,84) 1,92; w Einlage (2,44) 2,40; w Schiewenhorst (2,66) 2,48.

W nawiasie podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 11 bm. 17 st. C, zaś w dniu 12 bm. spadła do 1 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 12 bm. 2 st. C. (maksimum + 3 st. C, — minimum + 1 st. C.)

Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

PIĄTEK, DN. 14. 12. 1934 R.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert Zespołu J. Fronta. 12,45 „Kosmetyka na co dzień” — Odczyt (z cyklu „Pogadanki dla kobiet”) — wygl. dr. Marta Biernacka. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 D. c. Koncertu Zespołu Fronta. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 „Obrazek z natury” w wyk. Orkiestry Kameralnej pod dyr. Hermana. (Tr. z Krakowa). 16,45 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa (Tr. ze Lwowa). 17,15 Koncert solistów. Wykonawcy: Vera Neumark: (fortepian) i Roman Gabryszowski (baryton) tr. z Poznania. 17,50 „Przegląd wydawnictw” omówi prof. Henryk Mościcki. 18,00 „Nowiny leśne” — wygl. prof. Jan Klośka. 18,15 Muzyka salonowa w wykonaniu Septetu Henryka Golda. 18,45 Odczyt „Samochodem przez Persję” wygl. kpt. M. B. Lepecki. 19,00 Recital śpiewaczy Marii Borerowej. 19,20 Feljton aktualny. 19,30 Muzyka jazzowa w wyk. Orkiestry Jacka Hyltona (płyty „His Master's Voice”). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 „Jak spędzić święto?”. 20,05 Pogadankę muzyczną wygłosił prof. Stanisław Niewiadomski. 20,15 Koncert symfoniczny z Konserwatorium Warszawskiego. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Aleksander Uniński (fortepian). W przerwie — Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce”. 22,30 Recytacje poezji. 22,40 Koncert reklamowy. 23,05 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia” — Orkiestra Landowskiego i Pewznera.



Gwiazdka!

Pieczyno świąteczne uda się znakomicie na proszku do pieczenia Dra Oetkera „Backin”

W moich broszurkach z przepisami znajdzie Pani wiele cennych wskazówek

Dr. A. Oetker



Nr. akt. Km. 561-34

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I-go, Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich Nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1934 roku, o godzinie 11-ej w Bydgoszczy ul. Gdańska nr. 34 odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Zdzisława Zdebskiego składających się z atryamentu, encyklopedji Trzaski Ewerta i Michalskiego, papieru ry sunkowego oraz ksiąg handlowych oszacowanych na łączną sumę zł. 505,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 grudnia 1934 r.

(—) K. Tustanowski, komornik.

Zlec. nr. 439-8

9764

L. cz. II. Co. 97-34

POSTANOWIENIE. W sprawie wywoławczej w celu pozbawienia mocy dokumentu Sąd Grodzki w Bydgoszczy postanowił zarządzić następujące wywołanie Jadwiga Prahł, em. nauczycielka zam. w Goslar, zast. przez adwokata Hoeppego w Bydgoszczy wniósł wywołanie zaginionego listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki w kwocie 3.300 złotych z odsetkami zapisanej w księdze wieczystej nieruchomości Łachowo k. 212 w dziale III. pod L. 6 dla wnioskodawczyni.

Posiadaczka wyżej wymienionego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 30 marca 1935 godz. 10 zgłosił swe prawa i przedłożył dokument w podpisaniu Sądzie pokój nr. 31 pod rygorem pozbawienia mocy prawnej powołanego dokumentu a to zgodnie z par. 1008 c.

Bydgoszcz, dnia 13 listopada 1934.

Sąd Grodzki. 9735

Zlec. nr. 1635-3

III. i Km. 2956-34

OBWIESZCZENIE. O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości z dnia 25 października 1934 zamieszczone w Dniu Grudziądzkim z dnia 7 listopada 1934 Nr. 253 prostuje się w ten sposób, że przymusowy przetarg nieruchomości Grudziądz karta 1993 odbędzie się w dniu 18 stycznia 1935 roku, a nie 1934 r. jak mylnie podano w obwieszczeniu.

Grudziądz, dnia 5 grudnia 1934 r.

(—) W. Janowski, komornik Sądu Grodzkiego r. III.

9683

Aparat radiowy „BINOFON Z”

wprost do sieci, z Państwowych Zakładów Tele- i Radjotechnicznych dla urzędników na 12 rat bez wpłaty w firmie: B. Jączkowski, Bydgoszcz, Gdańska 23

Biurow instalacji elektrotechnicznej. 9739

3. E. 449-34

POSTANOWIENIE. W sprawie upadłościowej nad majątkiem po ś. p. Karolu Kamlah Sąd Grodzki w Grudziądzu w osobie sędziego grodzkiego Rylskiego na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 października 1934 r. wskutek wniosku zarządcy masy, o zastanowienie postępowania, postanowił: Wyznaczyć na dzień 31 stycznia 1935 r. godzina 10 przed południem przed Sądem Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2 celem wysłuchania zebrania wierzycieli co do zastanowienia postępowania upadłościowego dla braku masy odpowiadającej kosztom postępowania.

Zlec. nr. 936-GR

9724

MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdyńska

Centrala Mebli

Gdyńska, Starowiejska 40, tel. 26.25. 7127

BYDGOSZCZ

Zarząd

Spółdzielnia oszczędnościowo-kredytowo-budowlanej przy Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych w Bydgoszczy, na podstawie odnośnej uchwały walnego zebrania, ogłasza ostateczną likwidację swej działalności. 9687 (—) Kłodnicki



3-pokojowe

mieszkanie z łazienką. Bydgoszcz, Pomorska 36, gospodarz. 9765

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym dział B pod nr. 83 przy firmie: Gdyńska Olejarnia Spółka Akcyjna w Gdyni, dnia 28 listopada 1934 dopisano: Prawo zastępowania spółki przez likwidatorów wygasło. Spółka wygasta. 9760 Zlec. nr. 926 Sąd Grodzki w Gdyni.

